Czwartek, 28 czerwca 1934 - Nr. 142

Dzień Pomorski

10 stron

Rok VI cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefony dzienne: 202, 747. — Telefon nocny 747.
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

To — co nas łączy

(t.) W Poznaniu ostatniej niedzieli — jak to już pokrótce podawaliśmy — odbył się zjazd działaczy społecznych i gospodarczych z terenu Wielkopolski.

Zjazd zwołany został z inicjatywy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Przybyli nań tłumnie działacze społeczni i gospodarczy ze wszystkich zakątków Wielkopolski. Obszerna aula Wyższej Szkoły Handlowej, w której obradowało plenum, wszystkich pomieścić nie mogła. Dziesiątki przybyłych na zjazd musiały przysłuchiwać się jego obradom przez otwarte drzwi.

Dłuższe przemówienie programowe wygłosił poseł dr. Witold Jeszke, prezes Poznańskiej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. Po powitaniu przedstawicieli wałdz, wojska, duchowieństwa, bratnich organizacyj, prasy i t. d. — w ich liczbie sekretarza generalnego B. B. W. R. posła Michała Brzęka-Osińskiego oraz prezesa B. B. W. R. na Pomorzu mjr. Mieczysława Palucha — mówca spokojnym, rzeczowym tonem zaczął mówić o najbardziej aktualnych zagadnieniach dnia dzisiejszego, nie omijając spraw t. zw. drażliwych, a przeciwnie jasno i konkretnie wskazując na stanowisko, jakie w tych sprawach Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zajmuje.

Słuchała go cała sala w skupieniu. Raz po raz zrywały się huczne oklaski. Czy to była mowa o obozach izolacyjnych które nie mają być „bynajmniej środkiem dla zniszczenia opozycji", lecz mają służyć „jedynie do zabezpieczenia ładu i porządku", gdyż „każdą opozycję uczciwą i rzeczową powitamy chętnie", czy o stosunku młodego pokolenia do starszych, czy o kwestji żydowskiej, czy też wreszcei o stosunku B. B. W. R. do duchowieństwa — we wszystkich tych kwestjach mówca spotykał się z jednomyślnym, głębokim aplauzem całego audytorjum.

Gdy zaś na mównicy stanął sekretarz generalny Bloku poseł Brzęk-Osiński i, nawiązując do hołdu, który na początku obrad złożyli zebrani pamięci Ministra Pierackiego przez powstanie z miejsc i kontemplacyjną ciszę, oświadczył, że zdradziecki, morderczy cios z za pleców, jaki ugodził jednego z najlepszych z pośród nas, jest tylko podnietą do dalszej ofiarnej i wytężonej pracy dla Państwa, że w szeregach naszych — tak, jak na wojnie — gdy ktoś z nich ubywa, rozlega się tylko twarda komenda „szlusuj" i maszerujemy dalej — wówczas po wszystkich zebranych przeszedł dreszcz zapału. Oczy się rozogniły, a piersi i muskuły wyprężyły się, jak po komendzie „baczność". Fizycznie niemal dało się wyczuć, jak wszystkie serca uderzyły jednym rytmem.

Zjazd powziął szereg rezolucyj i uchwał wyrażających stosunek zebranych działaczy do szeregu zjawisk życia oraz regulujących prace B. B. W. R. na terenie Wielkopolski. To było jego bezpośrednim celem. Ale ponad wszystkiem górowało poczucie spokojnej siły i krzepiącej solidarności, która tych ludzi, przybyłych z różnych stron, cementuje w pracy dla Państwa w myśl wskazań Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego.

Ta moralna zdobycz jest bodaj najważniejszym sukcesem podobnych zjazdów regjonalnych.

Rekonstrukcja gabinetu

nastąpi w najbliższych dniach

Domysły i pogłoski w prasie warszawskiej — Nasze informacje

(o) Warszawa, 27. 6. (Tel. wł.). W prasie popołudniowej warszawskiej ukazały się wiadomości na temat zmian, jakie mają nastąpić niebawem w rządzie na stanowiskach Ministra Rolnictwa, Ministra Sprawiedliwości, a także — obsadzenia teki Ministra Spraw Wewnętrznych. Pogłoski te w większej części pozbawione są wszelkich podstaw i opierają się na dowolnie wysnuwanych pomysłach i przypuszczeniach.

Według naszych informacyj przewidziana jest zmiana na stanowisku Ministra Rolnictwa. Na miejsce p. Nakoniecznikow-Klukowskiego, mianowany ma być p. JULJAN PONIATOWSKI, dotychczasowy kurator liceum krzemienieckiego i były Minister Rolnictwa w czasach przedmajowych. Zmiana na stanowisku Ministra Sprawiedliwości nie jest przewidziana.

Jeśli chodzi o tekę spraw wewnętrznych, prasa warszawska wymienia na stanowisko ministra kandydatury obecnego Ministra Opieki Społecznej Pociorkowskiego, obecnego Ministra Rolnictwa Nakoniecznikow - Klukowskiego, oraz posła Miedzińskiego. Według naszych informacyj, żadna z tych kandydatur nie jest realna. Resort ten powierzony zostanie osobie trzeciej, której nazwisko dotąd nie jest znane.

Jeśli chodzi o dalsze zmiany, przewidziane jest obsadzenie podsekretarjatu stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej przez wiceministra Skarbu JASTRZĘBSKIEGO. Czwarty podsekretarjat stanu w Ministerstwie Skarbu pozostałby wówczas nieobsadzony.

Pobyt płk. Prystora na Litwie

w oświetleniu Kłajpedy i Kowna

Królewiec, 27. 6. (telefon własny). Wychodzący w Kłajpedzie „Ostsee Beobachter" podaje dalsze szczegóły z pobytu płk. Prystora na Litwie. Drukując in extenso wywiad, udzielony przez b. premjera Prystora przed opuszczeniem Kowna przedstawicielom prasy litewskiej (wywiad ten drukowaliśmy we wczorajszym numerze — przyp. red.), „Ostsee - Beobachter" podaje, że największe wrażenie w kowieńskich kołach politycznych uczynił ostatni ustęp tego wywiadu, mówiący o najlepszych wrażeniach, jakie b. premjer Prystor wyniósł z zetknięcia się z Prezydentem Litwy Smetoną i z mjnistrem spraw zagranicznych, Łozorajtjsem. W prywatnych rozmowach z dziennikarzami b. premjer Prystor miał oświadczyć, że z Prezydentem Smetoną zna się oddawna. Przed wojną pracowali razem w jednym banku w Wilnie.

Prasa kowieńska podaje dalej, że b. premjer Prystor, przebywszy w drodze powrotnej granicę polsko - litewską, udał się samochodem wprost do Pikiliszek, gdzie przebywał Marszałek Piłsudski. B. premjer Prystor złożył Marszałkowi Piłsudskiemu sprawozdanie ze swego pobytu w Kownie i z wrażeń, jakie wyniósł z tej podróży. Jak podają dalej dziennikarze kowieńskie, w Pikiliszkach miała się odbyć konferencja, w której wzięli udział najbardziej wpływowi politycy polscy, zarówno z terenu Wileńszczyzny, jak i z Warszawy. W ich liczbie znajdować się miał również rektor Uniwersytetu w Wilnie, prof. Staniewicz. Na konferencji omawiano dalsze kroki, jakie należy przedsięwziąć celem ustalenia modus vivendi pomiędzy Litwą i Polską.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy w Kownie, czy b. premjer Prystor przybędzie jeszcze raz na Litwę, miał on odpowiedzieć, że byłoby to istotnie pożądane.

Przed wyjazdem z Kowna b. premjer Prystor odwiedził jeszcze raz minjstra spraw wewnętrznych, płk. Rustejkę, by podziękować mu za zezwolenie na przyjazd do Kowna.

Królewiec, 27. 6. (t. wł.) Z Kowna donoszą: W niektórych tutejszych kołach politycznych utrzymują, że b. premjer Prystor interesował się podczas swego pobytu w Kownie specjalnie dwiema sprawami: 1) zagadnieniem tranzytu w związku z obecnem położenjem gospodarczem i handlowo - politycznem Litwy oraz 2) realizacją idei związku państw bałtyckich.

* * *

Królewiec, 27. 6. (tel. wł.) Z Kowna donoszą: Minister Spraw Zagranicznych Litwy Łozorajtis przyjął posła Z. S. R. R. Karskiego, z którym odbył dłuższą konferencję

Popierajcie polskie rybołówstwo morskie!

Znakomite dorsze mrożone

sprzedaje w dowolnych ilościach **po cenie 60 gr za 1 kg.**
bez głów i wnętrzności loco Hala Rybna

Pierwsza i Jedyna Polska Spółdzielnia Rybacka

POLSKIE ZJEDNOCZENIE RYBAKÓW MORSKICH, Gdynia

telefon 1383. 3409

XVI-ty zjazd gazowników i wodociągowców

rozpoczął swe obrady w Łodzi

Łódź, 27. 6. (Pat). Wczoraj rozpoczęły się w Łodzi obrady XVI-go zjazdu gazowników i wodociągowców, oraz I-go zjazdu gazowników i wodociągowców słowiańskich. Na inauguracyjnem posiedzeniu, jako reprezentant rządu przybył wojewoda łódzki Hauke - Nowak, dyrektor departamentu inż. Stawiski oraz dyrektor departamentu Min. Przemysłu i Handlu Kandel. Zjazd otworzył prezes zrzeszeń gazowników polskich oraz zrzeszeń słowiańskich gazowników i wodociągowców inż. Włodzimierz Rabtecki, który w przemówieniu zaznaczył, że polscy i słowiańscy gazownicy pozbawieni zostali opiekuna przez zamordowanie ś. p. min. Pierackiego. Następnie zjazd przez powstanie i 1 minutowe milczenie uczcił pamięć zmarłego.

Zkolei zabrał głos wojewoda Hauke - Nowak, który w imieniu rządu powitał przybyłych.

Po przemówieniach uchwalono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej, prof. Mościckiego, króla Jugosławji Aleksandra, prezydenta republiki czechosłowackiej Massaryka, premjera prof. Kozłowskiego, p. Marszałka Piłsudskiego oraz ministrów Becka, Rajchmana i Paciorskowskiego. Po odczytaniu nadesłanych na zjazd depesz wygłoszono szereg referatów. Po południu zwiedzano gazownię miejską i zakłady przemysłowe. Jutro dalszy ciąg obrad.

Uregulowanie stosunków w przemyśle węglowym

nastąpi dziś, po ogłoszeniu arbitrażu węglowego

(o) Warszawa, 27. 6. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, dziś przybędą do Warszawy przedstawiciele polskiego przemysłu węglowego. Reprezentantom polskich koncernów węglowych zakomunikowana będzie decyzja arbitra rządowego, dyrektora departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Pechego, w sprawie zasad, na jakich przedłużona zostanie konwencja węglowa.

Najbardziej spornem wśród przemysłowców było zagadnienie tak zwanych licencyi i kontraktów węglowych. Decyzja arbitra rządowego jest ostateczna i obowiązuje cały przemysł węglowy. Arbitraż również obejmuje kwestję uregulowania handlu wewnętrznego węglem. Zdaje się, że ograniczenie pośrednictwa i zmniejszenie ilości hurtowników jest rzeczą przesądzoną.

Towarzystwo Litewsko - Polskie ma powstać w Kownie?

Królewiec, 27. 6. (tel. wł.) Niektóre pisma kowieńskie podają, że w Kownie lansowana jest myśl powołania do życia, za przykładem Warszawy, Towarzystwa Litewsko - Polskiego. Nosiłoby ono jednak charakter stowarzyszenia wyłącznie kulturalnego.

Dziennikarze litewscy wyjeżdżają do Polski

Królewiec, 27. 6. (tel. wł.) Jak podaje prasa litewska, ze strony pewnych organizacyj polskich nadeszły do Kowna zaproszenia do kilku dziennikarzy litewskich do przyjazdu do Polski. Obok dwóch dziennikarzy, którzy wyjechali do Polski już przedtem, udał się ostatnio do Warszawy przedstawiciel pisma „Lituvos Zinios" Cezaris Petrauskas.

Barthou w parlamencie jugosłowiańskim

Uroczyste posiedzenie Skupsztyny ku czci francuskiego ministra spraw zagranicznych

Białogród, 27. 6. (PAT). Wczoraj o godz. 12 odbyło się uroczyste posiedzenie senatu i izby deputowanych celem uczczenia ministra Barthou.

Posiedzenie otworzył przewodniczący senatu Tomczicz, który podkreślił w swojem przemówieniu powitalnem, że Jugosławję ożywia szczere pragnienie utrzymania pokoju, lecz zdecydowana jest ona bronić swej wolności i całości. Wierna i niezłomna stoi ona przy swoim królu. Mówca wskazał na uczucia miłości i wdzięczności, jakie naród jugosłowiański żywi wobec Francji. Uczucie pozostaje takie, jakie było ongiś w czasie wspólnych walk.

Następnie zabrał głos przewodniczący izby deputowanych Kumanudi, który stwierdził, że Francja i Jugosławja mają wspólne ideały i podkreślił, że oba kraje mają zdecydowaną wolę ponieść wszystkie ofiary celem zapewnienia trwałego pokoju. Kumanudi wskazał, że Barthou ma zaufanie do narodu jugosłowiańskiego, prowadzonego mądrością swego króla, jak również posiada zaufanie do jedności narodowej, siły, solidarności i przyszłości narodu jugosłowiańskiego.

Zkolei zabrał głos prezes rady ministrów Uzunovicz, który powitał ministra Barthou w imieniu rządu i przedstawicielstwa narodowego, podkreślając wspólną przyjaźń, łączącą Francję i Jugosławję i wskazuje na wspólne uczucia i zainteresowanie. Premjer podkreślił, że Francja i Jugosławja za żadną cenę nie pozwolą na rewizję traktatu. Następnie skreślił rolę Francji jako obrończyni wolności, równości i sprawiedliwości międzynarodowej oraz wysiłki francuskich mężów stanu, a specjalnie mnistra Barthou, mające na celu zastąpienie niepewnej obecnej sytuacji przez porządek, oparty na traktatach, kiedy to prawa międzynarodowe będą poważane przez państwa, a konflikty między narodami będą regulowane przez forum międzynarodowe, a nie drogą wojen. Kończąc swe przemówienie, premjer podkreślił, że wszyscy Jugosłowianie są jednomyślni o ile chodzi o politykę zagraniczną i obronę całości terytorjum narodowego.

Następnie wśród gorących oklasków wszedł na mównicę minister Barthou. Podziękował za uroczyste przyjęcie zgotowane mu przez Jugosławję. Minister wspomniał następnie o udziale Francję w dziele uzyskania niepodległości przez Jugosławję, oraz o bohaterskich walkach, prowadzonych przez Jugosławję celem odzyskania swej niepodległości. Kończąc, Barthou oddał hołd królowi Aleksandrowi.

Delegacja polska w Londynie

prowadzić będzie rokowania handlowe z rządem brytyjskim

Londyn 27. 6. (Pat). Wczoraj rano przybyła część delegacji polskiej do rokowań handlowych z rządem brytyjskim. Do Londynu przybył również dla wzięcia udziału w rokowaniach ze strony brytyjskiej radca handlowy ambasady brytyjskiej Jarram. Delegacji przewodniczyć będzie podsekretarz stanu Colvile. Oficjalny początek rokowań wyznaczony jest na jutro po południu.

Polityczne wywczasy

Dollfuss wraz ze swą rodziną spędzi lipiec w willi Mussoliniego

Wiedeń, 27. 6. (Pat). Jak donosi „Reichspost" Mussolini zaprosił kanclerza Dollfussa z rodziną do swej willi w Riccione na miesiąc lipiec. Zaproszenie to kanclerz przyjął. Zdaniem dziennika, fakt ten jest wymownym dowodem istnienia przyjaznych stosunków pomiędzy Włochami i Austrją.

Eskadra włoska w porcie Durazzo

Przyjacielska wizyta, czy demonstracja antyalbańska?

Tirana, 27. 6. (Pat). Do portu w Durazzo przybyła pierwsza adrjatycka eskadra włoska, złożona z 20-tu jednostek morskich. Dowódca eskadry złożył wizytę władzom albańskim.

Paryż, 27. 6. (Pat). Fakt niespodziewanego przybycia do Durazzo eskadry włoskiej wywołał w paryskich kołach politycznych duże wrażenie.

Jak twierdzi korespondent Havasa, rząd albański powiadomił o tej niespodziewanej wizycie posłów niektórych wielkich mocarstw, obawiając się wylądowania załogi włoskiej. Rząd albański poinformował te poselstwa, że armja albańska sprzeciwi się wyjściu na ląd marynarzy włoskich. Dopiero potem oficer włoski poinformował prefekta portu, że eskadra włoska przybyła jedynie dla złożenia przyjacielskiej wizyty swojej sojuszniczce Albanji. Prawie równocześnie poselstwo włoskie w Tiranie uczyniło podobną deklarację. W kołach politycznych uważają tę niespodziewaną wizytę eskadry włoskiej jako protest przeciwko nowej orjentacji politycznej w Albanji. Większość statków, należących do eskadry włoskiej opuściła port Durazzo. Pozostały tylko trzy jednostki.

Zamach na życie Gandhiego

Mahatma twierdzi, że wiedział o nim od 1915 roku

Bombay, 27. 6. (Tel. wł.). Wczoraj dokonano zamachu na życie Mahatmy Gandhiego.

Poona, 27. 6. (Pat). W związku z wczorajszym zamachem na Gandhiego, aresztowano 5 osób.

Bombay, 27. 6. (Pat). W wywiadzie z przedstawicielem agencji Reutera Gandhi tłumaczy wczorajszy zamach na siebie jako wyraz protestu przeciwko jego stanowisku, dezaprobującemu akcję terorystów. Mahatma dodał, iż w roku 1915 przepowiedział zamach na siebie.

Dalszy spadek zapasu złota w Banku Rzeszy

Stopa pokrycia wynosi już tylko 2,3 proc.

Berlin, 27. 6. PAT). Sprawozdanie Banku Rzeszy z dnia 23 bm. wykazuje zmniejszenie się depozytów o 80,1 miljn. RM. do 3,732.4 miljn. RM. Obieg skurczył się o 91,9 miljn. RM, przyczem obieg banknotów spadł o 87,7 miljn. RM do 3.397,8 miljn. RM, obieg odcinków Banku Rentowego spadł o 4,2 miljn. RM do 343,1 miljn. RM, obieg bilonu spadł o 32,2 miljn. RM do 1.370,1 miljon. RM. Stan papierów wartościowych, zaliczanych do pokrycia, wzrósł o 17,3 miljn. RM do 344,9 miljn. RM.

Zapas złota i dewiz skurczył się o 24,1 miljn. RM do 76,5 miljn. RM, przyczem zapas złota spadł bardzo poważnie o 21,8 miljn. RM do 72.5 miljn. RM, zapas dewiz zaś zmniejszył się o 2,2 miljn. RM do 4 miljn. RM.

Nieporozumienia w rodzinie

Szturmówki hitlerowskie przeciw Stahlhelmowi

Berlin, 27. 6. (Pat). Naczelna komenda szturmówek występuje z oświadczeniem, w którem domaga się rozwiązania nowoutworzonej narodowo - socjalistycznej organizacji żołnierzy frontowych Stahlhelmu. W związku z wczorajszem zajściem w Queszingen w czasie którego przywódca szturmówki został zasztyletowany przez członka Stahlhelmu naczelna komenda szturmówek wskazuje na powtarzające się w ostatnich czasach coraz częściej starcia między Stahlhelmowcami a szturmowcami, czyniąc za te zajścia odpowiedzialnymi komendantów formacyj stahlhelmowych. Oświadczenie podkreśla, że zajścia wdarzają się zwłaszcza wśród Stahlhelmu na Pomorzu niemieckiem.

Petardy w wiedeńskim sądzie handlowym

Wiedeń, 27. 6. (PAT). Urzędowy komunikat donosi: W gmachu sądu handlowego w Wiedniu eksplodowało wczoraj w ubikacjach klozetowych na parterze kilka petard papierowych, skutkiem których 3 osoby odniosły rany. Eksplozja wyrządziła ponadto szkody materjalne.

Dn. 25 bm. o godz. 23 eksplodowała przed oknem parterowem domu związku chłopów katolickich w Murreg bomba, naładowana silnym materjałem wybuchowym. Z okien wyleciały szyby. Urządzenie sekretarjatu związku zostało zniszczone. 45-letni sekretarz związku jest ciężko ranny. W związku z tym zamachem aresztowano szereg narodowych socjalistów.

P. Premjer na Zamku

Warszawa, 27. 6. (Pat). P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj na kolejnej konferencji prezesa Rady Ministrów prof. Leona Kozłowskiego, który informował p. Prezydenta o sprawach bieżących.

Port lotniczy na Okęciu zwiedził wczoraj gen. Debeney

Warszawa, 27. 6. (Pat). Wczoraj w godzinach popołudniowych przewodniczący francuskiej rady wojennej generał Debeney z majorem Mery zwiedził urządzenie portu lotniczego na Okęciu. Generałowi Debeney towarzyszyli pełniący funkcje pierwszego wiceministra spraw wojskowych gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, szef departamentu aeronautyki gen. Rayski, oraz kilku wyższych oficerów.

Po powrocie z kongresu w Warszawie

Zgon Alfreda Savoir w Paryżu

Paryż, 27. 6. (Pat). Alfred Savoir (Poznański), pisarz dramatyczny, zamieszkujący stale we Francji zmarł nagle po powrocie wczoraj z Warszawy, gdzie brał udział w zjeździe międzynarodowej konferencji autorów i kompozytorów.

Prezydentem Poznania wybrano Cyryla Ratajskiego

Poznań 27. 6. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej wybrano ponownie prezydentem miasta Cyryla Ratajskiego. 35 głosami przeciw 23, przy 2 radnych, którzy wstrzymali się od głosowania.

Międzynarodowa konferencja profesorów prawa narodów obraduje we Lwowie

Lwów, 27. 6. (Pat). W dniu 26 bm. w auli uniwersytetu Jana Kazimierza odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowej konferencji profesorów prawa narodów, poświęcone zagadnieniom metodologji i nauczania prawa narodów.

Na otwarciu konferencji m. in. był obecny wojewoda lwowski Belina - Prażmowski oraz przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagr. Przewodniczącym konferencji wybrano prof. Ehrlicha, byłego polskiego sędziego w trybunale haskim.

Karty kwalifikacyjne nauczycieli

(o) **Warszawa**, 27. 6. (Tel. wł.). W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministra Oświaty o kwalifikacjach nauczycieli. Każdy nauczyciel posiadać będzie specjalną kartę kwalifikacyjną.

Zniesienia ochrony lokatorów

domaga się memorjał organizacji właścicieli domów

(o) Warszawa, 27 6. (tel. wł.) Organizacja właścicieli domów przygotowuje memorjał, w którym domaga się poczynienia przygotowań do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów. Memorjał podnosi, iż już obecnie określić należy termin, w którym ustawa ta będzie zniesiona i projektuje, aby nastąpiło to za **2—3** lata.

Pijcie tylko rodzimą
Kawę Słodową Kneippa
z przyprawą Francka!

Zwyżka pożyczki stabilizacyjnej w Nowym Jorku

Nowy Jork, 27. 6. (Pat). Ostatnio ponownie zaznaczyła się zwyżka tendencyj dla polskiej 7-procentowej pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie w Nowym Jorku. Dn. 25 bm. notowano ją przy zamknięciu 113 wobec 112 przy zamknięciu w dn. 23 bm. oraz około 111 w ciągu poprzednich paru dni.

Zjazd Sybiraków odbędzie się w Krakowie

(o) Kraków, 27. 6. (tel. wł.) W dniach 29, 30 czerwca oraz 1 lipca rb. odbędzie się w Krakowie ogólny doroczny Zjazd Sybiraków. Udział w zjeździe, poza delegatami, wziąć mogą wszyscy członkowie Związku Sybiraków, wraz z rodzinami, przyczem każdemu z uczestników przysługuje zniżka kolejowa. Koszty organizacyjne wynosić będą 10 zł od osoby.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

Żyto 13,25—13,75; pszenica 17,50—17,75; jęczmień przem. 16,25—17,00; jęczmień pastewny 15,75—16,25; jęczmień zimowy 14,50—15,25; owies 14,00—14,75; mąka żytnia gat. IA 0—55% wł. w. 22,25—23,25; mąka żytnia gat. IB 0—65% wł. w. 21,25—22,25; mąka żytnia gat. II 55—70% wł. w 16,50—17,50; mąka razowa 0—95% wł. w. 17,50—18,00; mąka żytnia poślednia pon. 70% wł. w. 13,25—14,25; mąka pszen. gat. IA 0—20% wł. w. 32,25—33,25; mąka pszen. gat. IB 0—45% wł. w. 29,25—31,25; mąka pszen. gat. IC 0—60% wł. w. 28,25—29,25; mąka pszen. gat. ID 0—65% wł. w. 26,25—28,25; mąka pszen. gat. II 45 do 65% wł. w. 24,25—25,25; mąka pszen. gat. III 65—75% wł. w. 17,25—19,25; mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 21,25—22,25; otręby żytnie wymiał stand. 10,00—10,50; otręby pszenne wymiał stand. 10,50—11,00; otręby pszenne grube stand. 10,75—11,50; rzepak zimowy 34,00 do 37,00; rzepik zimowy 36,00—39,00; mak niebieski 49,00—53,00; gorczyca 48,00—53,00; peluszka 15,00—16,00; wyka 14,00—15,00; groch polny 18,00—20,00; groch Wiktorja 29,00—31,00; groch Folgera 18,00—21,00; łubin niebieski 7,00—7,50; łubin żółty 8,25—9,00; koniczyna biała 65,00 do 90,00; koniczyna czerwona 140,00—160,00; ziemniaki jadalne 3,75—4,50; płatki ziemniaczane 15,50—16,50; makuch lniany 19,50—20,50; makuch rzepakowy 14,00—15,00; makuch słonecznikowy 16,00—17,00; wytłoki suszone 9,00—9,50

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Tendencja na pszenicę i żyto z powodu braku nabywców spada w dalszym ciągu. Za jęczmień ofiarowana 18,50 zł (guld. 16,00). Za nowy jęczmień na eksport ofiarowano 17,50 zł (guldenów 15.15).

Ofiarowano nowe partje rzepaku, za który płacono do zł 48,— (guld. 27,90). Gatunki przeciętne płacono niżej cen.

Ceny mąki bez zmian.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej 33,00—35,00; pozostałe pełnom. wzgl. wytuczone 29,00—31,00; mięsiste 27,00 do 28,00. *Krowy:* młodsze pełnom. najw. wartości rzeźnej 28,00—30,00; inne pełnom. i wytuczone 25,00—27,00; mięsiste 20,00—23,00. *Jałowice:* pełnom., wytuczone, najw. wartości rzeźnej 33,00—35,00; pełnomięsiste 29,00—32,00. *Cielęta:* najlepiej wytuczone klasy specjalnej 60,00 do 65,00; dobrze tuczone 38,00—40,00; średnio tuczone 30,00—32,00; najlichsze 10,00—15,00 *Owce:* tuczone jagnięta i młodsze skopy tuczone: 1) opasy polne, 2) opasy chlewne 32,00 do 35,00; mięsiste owce 22,00—24,00. *Świnie:* tłuste ponad 150 kg ż. w. 42,00—43,00; pełnomięsiste od 120—150 kg ż. w. 39,00—41,00; pełnomięsiste od 100—120 kg ż. w. 37,00—38,00; pełnomięsiste od 80—100 kg ż. w. 34,00—36,00; maciory 33,00—35,00.

Ceny w guldenach za 50 kg żywej wagi.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Papiery wartościowe

3% poż. budowlana 44,15; 5% poż. konwersyjna 65,00—64,90; 6% poż. dolarowa 72,00; 4% poż. premj. dol. 73¼; 7% poż. stabiliz. 77,13 do 76,78, drobne 77,88—77,38; 8% l. z. T. Kr. Przem. Pol. 73,00; 8% l. z. ziemskie dol. 37,00 do 37¼—37,00; 4½% l z. ziemskie 48,00; 4½% l. z. m. Warszawy 60,00; 5% l. z. m. Warszawy z 1933 r. 56,38—56¾—57,00; 5% l. z. Częstochowy 50,00; 5% l. z. Łodzi 66,00; 5% l. z. Piotrkowa 1933 r. 45,00; 6% obl. Warszawy 1926 r. VIII i IX em. 51¼.

Tendencja dla pożyczek: niejednolita.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Belgja 123.83, 124.14, 123.52, Berlin 203.50, 204.50, 202.50; Gdańsk 172.70, 173.13, 172.27; Holandja 359.50, 360.40, 358.60; Kopenhaga 119.10, 119.70, 118.50; Londyn 26.65, 26.78, 26.59; Nowy Jork 5.29⅝, 5.32⅝, 5.26⅝; Nowy Jork telegr. 5.30⅛, 5.33⅛, 5.27⅛; Paryż 34.95, 35.04, 34.86; Praga 22.01, 22.06, 21.96; Sztokholm 137.45, 138.15, 136.75; Szwajcarja 172.48, 172.91, 172.05; Włochy 45.26, 45.38, 45.14.

Tendencja: niejednolita.

Pomorze na froncie zagadnień kulturalnych

Z Rady Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych Ziemi Pomorskiej

Dn. 26 bm. odbyło się w sali Rady Miejskiej w Toruniu nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Rady Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych Ziemi Pomorskiej zwołane przez przewodniczącego Rady, ks. prałata Alfonsa Mańkowskiego.

Prezes ks. Mańkowski, zagajając zebranie zwrócił się do zgromadzonych z następującem przemówieniem.

„U wstępu naszych obrad nie mogę nie wspomnieć o dniu 15-tym bieżącego miesiąca, który się upamiętnił zbrodnią, która należy do najohydniejszych czynów współczesnej Polski. W zdrowem społeczeństwie chrześcijańskiem niema człowieka, któryby odruchowo, bez zastrzeżeń i tłumaczeń, z całą stanowczością nie potępił strasznego zamachu, plamiącego w najbezecniejszy sposób świetlane imię Ojczyzny naszej. Hańbę skrytobójstwa powiększa w dwójnasób okoliczność, że ofiarą padł jeden z najwyższych przedstawicieli władzy, człowiek zdolny i pracowity, szlachetny i zasłużony, któremu obcą była chęć zaostrzania przeciwieństw. Szanowni Panowie zechcą uczcić pamięć śp. ministra Br. Pierackiego".

Po tem przemówieniu prezes ks. Mańkowski poświęcił poniższe słowa nieodżałowanej pamięci śp. dr. Tadeusza Wagi, sekretarza Rady, który zginął niedawno w tragicznym wypadku.

„Żył krótko — mówił ks. prałat Mańkowski — ale zdziałał wiele, bo miał za sobą poważny dorobek szeregu prac naukowych z dziedziny archeologji, a wśród nich syntezę: „Pomorze w czasach przedhistorycznych". To też tragiczny zgon okrył żałobą szczerą nietylko Radę naszą, ale i całą naukę polską. Pamięć jego pozostanie nam zawsze drogą!".

Przechodząc do porządku obrad ks. Mańkowski zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Prezydjum Rady. Prezydjum odbyło trzy posiedzenia dnia 11 kwietnia, 7 i 30 maja, na których rozpatrzono część wniosków, dotyczących **organizacji ruchu naukowego i kulturalnego** w stolicy Pomorza. Prezydjum przychylnie zaopinjowało wniosek Konfraterni Artystów urządzenia wycieczki pejzażowej po Pomorzu, którą poparł p. Wojewoda Pomorski. Prace wykonane przez artystów zostaną po zakończeniu wycieczki, która obecnie trwa, wystawione. Ks. prałat Mańkowski omówił dalej sprawy, któremi zajmowało się Prezydjum Rady; przyszłego sezonu Teatru Toruńskiego, odnowienie gmachu teatralnego, budowy specjalnego gmachu dla zbiorów naukowych muzealnych, bibljotecznych i archiwalnych Torunia oraz współczesnych wystaw, powiększenia liczby pracowników naukowych, kompletowania literatury regjonalnej, założenia kwartalnika regjonalnego i inne.

Powołano do życia narazie 7 komisyj: statutową, budżetową, teatralną, budowy gmachu zbiorów i wystaw, naukową, wydawniczą, regulaminu nagród pomorskich. Prezydjum Rady dążyć będzie, by corocznie **najwybitniejsza praca z zakresu plastyki i literatury na Pomorzu była nagradzana, jak również najwybitniejsze drukowane dzieło naukowe, dotyczące Pomorza.** Prace Rady zaledwie rozpoczęte, o rezultatach będzie można mówić w bliskiej przyszłości.

Następnie walne zebranie uchwaliło statut Rady, uzupełniło na wniosek ks. Mańkowskiego skład Prezydjum, do którego powołało p. dr. Ottona Steinborna i p. red. Stanisława Nowakowskiego. Wybrano w myśl statutu komisję rewizyjną w osobach pp. radcy Stanisława Dąbrowskiego, prezesa E. Stefanowicza i art. - rzeźbiarza Ignacego Zelka. Jako zastępcę wybrano dr. Z. Kaczmarka.

Po wyczerpaniu porządku dziennego ks. prałat Mańkowski zamknął walne zgromadzenie.

300 samolotów nad Warszawą

Wielka rewja wojskowa w dniu 5 sierpnia

Z okazji II Zjazdu Polaków z Zagranicy odbędzie się w dniu 5 sierpnia na Polu Mokotowskiem w Warszawie wielka rewja wojskowa, w której wezmą udział: 4 pułki piechoty, szkoły podchorążych piechoty i inżynierji w mundurach historycznych, szkoła podchorążych sanitarnych, 4 pułki artylerji, 2 dywizjony artylerji konnej, pułk radjotelegraficzny, 7 pułków kawalerji, oddziały broni pancernej i jednostki P. W., oddziały Strzelca, harcerzy i t. d. oraz 300 samolotów.

Mszę polową odprawi biskup polowy ks. Gawlina. Na mszy i na rewji obecni będą wszyscy uczestnicy Zjazdu.

Odebranie debitu prasowego

czasopismom sowieckim

Min. Spraw Wewn. odebrało debit pocztowy niżej wymienionym czasopismom, ponieważ zawierały one w swej treści cechy przestępstw, przewidzianych w Kodeksie Karnym, a mianowicie:

1) czasopismu „Internacjonalna Litieratura", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie i Leningradzie; 2) czasopismu „Technika Wozdusznowo Flota", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 3) czasopismu „Planowoje Choziajstwo", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 4) czasopismu „Bolszewitskaja Peczat", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 5) czasopismu „Radjo—Gazieta", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 6) czasopismu „Charkiwskij Proletar", wydawanemu w języku ruskim w Charkowie; 7) czasopismu „Za Sowietskuju Puszninu" wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 8) czasopismu „Technika i Woorużenje", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 9) czasopismu „Wiestnik Protiwozdusznoj Oborony", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 10) czasopismu „Sowietskoje Krajewiedienje", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 11) czasopismu „Chimja i Oborona", wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie; 12) czasopismu „Gospodarstwo Ukrainy", wydawanemu w języku ruskim w Charkowie.

Udział urzędników w „Święcie Morza"

Zarządzenie Min. Spraw Wewn.

Podsekretarz stanu w Min. Spraw Wew. p. Korsak wystosował pismo okólne do wojewodów, w którem zaznacza, że obchód „Święta Morza", pomimo żałoby, jaką okryła kraj cały tragiczna śmierć ś. p. min. Pierackiego, odbyć się musi zgodnie z opracowanemi projektami ze względu na wielkie znaczenie propagandowe tych uroczystości i związaną z nimi zbiórką na Fundusz Obrony Morskiej.

Jedynie tylko urzędnicy resortu Min. Spraw Wewn. i zarządów związków samorządowych mają się powstrzymać od bezpośredniego udziału we wszelkich imprezach o charakterze zabawowym, ze względu na obowiązującą 28-dniową żałobę.

We Francji kursuje 1.854 tys. samochodów a w Polsce tylko 25 tys.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, największą z krajów europejskich liczbę samochodów posiada Francja, mianowicie 1.854 tys. aut. W Anglji zarejestrowanych jest 1.622 tys. aut, w Niemczech 616 tys., we Włoszech 323 tys., w Belgji 183 tys., w Hiszpanji 159 tys., w Szwecji 147 tys., w Holandji 135 tys., w Danji 118 tys., w Czechosłowacji 100 tys., w Szwajcarji 94 tys., w Austrji 35 tys., w Rumunji 30 tys., w Polsce 25 tys. i na Węgrzech 16 tys. samochodów.

Z krajów pozaeuropejskich Stany Zjednoczone A. P. posiadają 24.317 tys. samochodów, Kanada 1.187 tys., Australja 523 tys., Argentyna 331 tys., oraz Japonja 101 tys. samochodów.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

P. K. O. nr. 30680.

Jeszcze można odnowić przedpłatę na III. kwartał wzgl. miesiąc lipiec. Abonament przyjmują wszystkie agencje i urzędy pocztowe — — — — —

Sumienia budzą się...

(i.) Jedno z pism pomorskich, „Pielgrzym", wychodzący w Pelplinie, reprezentujący t. zw. obóz „narodowy" i jego haniebne metody i praktyki walki politycznej na gruncie pomorskim, przedrukował w n-rze 76 na czołowem miejscu artykuł, zamieszczony w „Przeglądzie Katolickim", stwierdzając równocześnie, że artykuł ten „całkowicie jest zgodny z naszemi poglądami", t. j. poglądami redakcji „Pielgrzyma". Zanim zajmiemy się dopiskiem redakcji „Pielgrzyma". przytoczymy kilka wyjątków z artykułu „Przeglądu Katolickiego".

„Przegląd Katolicki" stwierdza na wstępie, że całą Polską wstrząsnęła do głębi wiadomość o wstrętnem, skrytobójczem morderstwie na osobie ś. p. min. B. Pierackiego. Nie ogranicza się do potępienia samego faktu zbrodni politycznej, lecz osądza również tak samo bezwzględnie „atmosferę, w jakiej powstawać mogą podobne czyny, zasługujące na miano ohydnych". Czytamy następnie m. in., że „atmosferze anarchji moralnej samo społeczeństwo powinno zgodnie przeciwdziałać" oraz poniższe zdania:

„Dobrze to sobie zapamiętać winni zwłaszcza p e w n i nasi p u b l i c y ś c i p o l i t y c z n i, którzy w y s p e c j a l i z o w a l i s i ę w szerzeniu nienawiści partyjnej, zapominając, że nienawiść gwałt sieje i krzywdę ludzką.

Musimy wszyscy uznać za zasadę przewodnią, że w walkach o ideały społeczne i polityczne — wykluczone są wszelkie środki i m e t o d y n i e m o r a l n e, że zbrodnia pozostanie zawsze zbrodnią, i że cel nigdy nie może usprawiedliwić środków."

Jeśli chodzi o pomorską prasę „narodową" — to „Pielgrzym", przedrukowując powyższy artykuł z przypiskiem od siebie, że „zgadza się całkowicie" z poglądami „Przeglądu Katolickiego" — zajął wyraźne jak również zupełnie odrębne stanowisko od reszty pism „narodowych" na Pomorzu. Bo pozostała reszta pomorskich pism „narodowych" ani słowem bezpośredniego oburzenia nie potępiła zbrodni politycznej, ani atmosfery, w jakiej ona powstała. Pierwszy „Pielgrzym" uczynił wyłom.

Aliści i uwagi „Przeglądu Katolickiego", w których jest mowa o pewnych publicystach politycznych, „którzy wyspecjalizowali się w szerzeniu nienawiści partyjnej", uderzają w c a ł ą prasę „narodową" jak i w sam „Pielgrzym". W tym samym bowiem „Pielgrzymie" zamieszczano stale i bez przerwy artykuły, czy to autorów, podpisujących pełnym nazwiskiem jak np. Stanisława Rymara, członka prezydjum sejmowego Klubu Narodowego, czy to innych, piszących pod pseudonimami, jak np. Milesa. Oni to właśnie szerzyli nienawiść partyjną na Pomorzu i specjalizowali się w tem rzemiośle. Dziś „Pielgrzym", chłoszcząc ich na swych łamach, chłoszcze i siebie. Jeśli czyni to szczerze — akt samobiczowania byłby nie tyle upakarzający, ile rozsądny w otrzeźwieniu i przyznaniu się do win popełnionych.

Sumienia budzą się. Odzywają się tam, gdzie dotąd panowało coś więcej niż anarchja moralna. „Pielgrzym" dał przykład. Odczekamy, czy w ślad za tem pójdą „pielgrzymowe" czyny.

W każdym razie: lepiej późno niż wcale.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Kłopoty Rzeszy

(i) Rząd kanclerza Hitlera walczy z kłopotami. Kłopotów ma sporo. Wylicza je na łamach „Gazety Polskiej" p. Kazimierz Smogorzewski w korespondencji z Berlina. Przyczyny niezadowolenia szerzą się nietylko w szeregach staropruskich sojuszników, ale w kierunku wręcz przeciwnym — w masach najgorętszych zwolenników Hitlera. Konflikt w łonie rządu co do ogólnego kierunku polityki po konfiskacie mowy Papena został już uwidoczniony.

„Jak to się skończy? Na krótszą metę, w ramach gabinetu, możliwe są różne zmiany personalne, ale napewno nie będą one oznaczały zwiększenia roli „reakcji". W kraju, na dalszą metę, możliwe są oczywiście „prawe" czy „lewe odczylenia", ale ster rządów i inicjatywa tych „odchyleń" w ręku wodza N. S. D. A. P. pozostanie. Gdyby ster mu próbowano z ręki wytrącić, wówczas stałoby się to, czego dotychczas nie było: bezkrwawa rewolucja narodowo-socjalistyczna otrzyma chrzest krwi. I trwać będzie dalej".

„Kurjer Poranny" powołuje się na ciekawe oświadczenie b. najbliższego współpracownika i towarzysza Hitlera, Otto Strassera, który — wyklęty przez partję — pisze na łamach „Les Annales" na temat położenia i przyszłości najbliższej Niemiec.

„Niemcy w sposób nieunikniony staną wobec dwóch alternatyw: rewolucja społeczna, lub faszystowska wojna. Ja i moi towarzysze walczymy o to pierwsze rozwiązanie, wszystkie żywe siły narodowego socjalizmu są po naszej stronie, ale nietylko oni, bo i socjalni demokraci i komuniści, których przecież mimo likwidacji partyj nie zmieciono z powierzchni robotniczego życia w Niemczech. Co się tyczy drugiej alternatywy: wojny, jej rzecznikami są wszystkie reakcyjne elementy, przedewszystkiem kapitalistyczna grupa Goering — Tyssen. Ci niczem nie ryzykują, gdyż nawet w razie porażki, nie przestaną istnieć podobnie jak zachowali swą siłę po 1918 roku. Sam Hitler, a wraz z nim 80 proc. Niemców znalazło się pomiędzy dwoma ogniami: nie chcą ani jednej, ani drugiej alternatywy".

Na Litwie

„Polska Zbrojna" omawia stosunki na Litwie. Panuje naogół przekonanie, że Litwa w swej polityce zagranicznej wywraca na nowe tory.

„W polityce wewnętrznej na plan pierwszy wysuwają się narazie dwa zjawiska: dążenie do całkowitego wykorzenienia wpływów waldemarasowskich i wyraźne kokietowanie chrz.-demokracji. Znamiennym momentem tego nastawienia jest m. in. mianowanie na stanowisko szefa sztabu gen. płk. Jackusa, blisko związanego z kołami chadecji. Jeżeli flirt ten będzie kontynuowany, to nie jest wykluczone, że obecny gabinet nosić będzie charakter przejściowy, zaś następny gabinet oprze się już na szerszej platformie politycznej".

Opozycja w próżni

„Robotnik" prasie stronnictwa narodowego wypomina ostatnie głupstwa w związku z artykułem „Kurjera Porannego", który oceniła jako ofertę ze strony naszego obozu pod adresem socjalistów. Zarówno gadulstwo endeków jak i doktrynerów socjalistycznych obracają się w próżni. I jedni i drudzy nie chcą objektywnie orjentować się w naszych stosunkach.

„Gazeta Warszawska" pisze o wartości optymizmu i o „idei państwa narodowego". I jedno i drugie w wykładzie pp. „narodowców" brzmi nieszczerze i fałszywie. Bo nikt inny tylko właśnie oni byli wrogami optymizmu w życiu zbiorowem. Zatruwali atmosferę publiczną a negację wszystkiego, co dzieje się w Polsce, postawili sobie za cel działania. Czyżby sądzili, że swego kota odwrócą ogonem?

„Express Poranny" zajmuje się charakterystyką „majstrów od rozdźwięków".

„Rezultatem upadku partyjnictwa w ostatnich latach był wewnętrzny rozkład stronnictw i potworzenie się mnóstwa koteryj i grupek, którym za program starczy: sianie defetyzmu, galwanizowanie ulicy, budzenie nienawiści — dla których idealnym celem jest w Polsce „bellum omnium contra omnes".

Te właśnie żywioły muszą być usunięte, jeśli postulatowi: „rozszerzenia frontu" ma być utorowana droga do realizacji.".

Wycieczka harcerzy polskich z Francji i Belgji

przybyła do Polski

Dnia 25 b. m. przybyła do Warszawy wycieczka 70 harcerzy i 40 harcerek polskich z Francji i z Belgji. Na dworcu powitali wycieczkę przedstawiciele władz harcerskich i Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy.

W dniu 26 b. m. uczestnicy wycieczki rozjechali się na obozy harcerskie w różne strony kraju. Nad jeziorem Wigry urządzony będzie specjalny kurs męski dla drużynowych polskich we Francji, w Wiśle zaś kurs żeński dla przybocznych.

Uczestnicy wycieczki zabawią w Polsce do 10 sierpnia r. b. i wezmą udział w zlocie młodzieży polskiej z zagranicy.

Fantastyczne przygody polskich żeglarzy na Atlantyku

Relacje prasy amerykańskiej z podróży naokoło świata por. Bohomolca i p. Swiechowskiego

Rzadko kto z przybywających do Ameryki Polaków miał tak „doskonałą prasę", jak nasi śmiali żeglarze por. Bohomolec i Świechowski, którzy — jak wiadomo — udali się w podróż naokoło świata na zwykłej żaglówce. Cała prasa nowojorska zamieściła ich fotografje, fotografje lodzi i obszerne z nimi wywiady.

Por. Bohomolec przyznał, że na tę fantastyczną wyprawę przez Ocean wybrał się bez żadnego doświadczenia. Podczas 42 dni trwającej podróży z Plymouth do wysp Bermudzkich byli oni odcięci zupełnie od świata. Kierowali się oni wyłącznie prymitywnemi instrumentami, jak sekstans, kompas i ręczny zegarek. Podczas długiego pobytu na Bermudach por. Bohomolec leczył się na chorobę serca, której się nabawił w czasie długich wędrówek po oceanie.

Z Bermudów, polscy żeglarze udali się do Nowego Yorku. Podróż ich trwała 10 dni. Wkrótce po opuszczeniu wysp wpadli w trzydniową ciszę morską. Dla zabicia czasu usiłowali łowić ryby na prowizoryczną wędkę, zrobioną z wieszaka na ubrania. Ku ich przerażeniu złowili rekina, który na szczęście urwał się i uciekł. Będąc już niemal u kresu swej podróży, t. j. niedaleko portu nowojorskiego, łódź ich o mało nie zatonęła; wpadła bowiem w wir wielkiego parowca, jadącego z Europy do Ameryki i przez blisko godzinę żaglówka płynęła przylepiona do kadłuba okrętu. Dopiero, gdy parowiec się zatrzymał, jacht mógł od niego odpłynąć.

Por. Bohomolec, który jest oficerem w czynnej służbie, oczekuje w Nowym Yorku na przedłużenie swego urlopu. Jeżeli władze wojskowe udzielą mu dalszego urlopu, wybierze się on wraz ze swym towarzyszem podróży w odwiedziny do polonji amerykańskiej.

Taniec hjeny wulgarnego pisma

Prasa czechosłowacka piętnuje „Pravo Lidu"

Wiadomość o zawieszeniu działalności polskiego komitetu polsko - czechosłowackiego porozumienia prasowego ogłoszona została w Pradze.

„Narodni Listy" komentując tę wiadomość piszą, że opinja polska **zupełnie słusznie jest wzburzona** sposobem pisania organu, drugiego co do wielkości stronnictwa rządowego w Czechosłowacji. **"Pravo Lidu" w cynizmie swoim nie zatrzymało się nawet nad otwartym grobem** ofiary fanatycznego mordercy, który uciekł tchórzliwie. Organ ten — piszą w dalszym ciągu „Narodni Listy" nigdy nie zważał na kurtuazję międzynarodową i nie dbał o interesy państwa. „Urzędy państwowe — **zauważają „Narodni Listy"** — w takim sposobie pisania nie widzą szkodzenia interesom państwowym. Jednakże kiedy przez pomyłkę rozeszła się wiadomość o śmierci piłkarza Puca, ministerstwo spraw zagranicznych — stwierdzają „Narodni Listy" — nie wahało się prosić redakcje, aby zachowały umiar w swych ewentualnych komentarzach. **Jeżeli jednak „Pravo Lidu" tańczy taniec hjeny nad grobem męża stanu zaprzyjaźnionego państwa, to ministerstwo spraw zagranicznych i urzędy państwowe milczą.** Dziwimy się potem — konkludują „Narodni Listy" — dlaczego zagranicą mamy nieprzyjaciół i dlaczego tracimy przyjaciół w najbliższem sąsiedztwie".

(Uwaga redakcji: Puc — footbalista czechosłowacki został ranny w czasie meczu Włochy — Czechosłowacja o mistrzostwo świata)

Ambasador Łukasiewicz z wizytą w Federacji Zakaukaskiej

Ambasador R. P. w Moskwie p. Łukasiewicz udał się 26 bm. w oficjalną podróż do Federacji Zakaukazkiej. P. ambasadorowi towarzyszy w podróży korespondent moskiewski „Gazety Polskiej" Otmar. Powrót ambasadora do Moskwy przewidywany jest między 16 a 20 lipca.

Katastrofa samolotowa ambasadora Bullitta

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Bullitt uległ katastrofie samolotowej. Podczas przelotu własnym samolotem z Moskwy do Leningradu, motor nad samem lotniskiem w Leningradzie odmówił posłuszeństwa, wskutek czego samolot skapotował i został poważnie uszkodzony. Ambasador Bullitt i pilot por. White szczęśliwie ocaleli, nie odnosząc najmniejszego szwanku.

W kilku wierszach

W **POONA** (Indje) dokonano zamachu bombowego, skutkiem którego 7 osób odniosło rany. Zamachowcy w mniemaniu, że dokonywują zamachu na Gandhiego rzucili bombę do innego samochodu.

Maharadża **GWALJORU**, jeden z najbogatszych ludzi na świecie, kazał wykonać dla siebie w Londynie minjaturowy pociąg, składający się z lokomotywy i wagonów wykonanych całkowicie ze srebra.

W miejscowości **GUETZINGEN** na Pomorzu niemieckiem jeden z członków stahlhelmu w czasie manifestacyj ranił ciężko sztyletem komendanta miejscowej szturmówki hitlerowskiej.

W GENEWIE komitet bezpieczeństwa konferencji rozbrojeniowej zakończył swe prace, przyjmując raport opracowany przez prawników i przeznaczony dla komisji głównej konferencji.

W hrabstwie **GLOUCESTER** (Anglja) zderzyły się 2 samoloty na wysokości 600 metrów. Skutkiem katastrofy zginęło trzech oficerow rezerwy, czwarty zaś uratował się na spadochronie.

Prasa włoska donosi, że kanclerz Dollfuss przybędzie do **RICCIONE** w pierwszych dniach lipca.

Poseł litewski w **RYDZE** Urbszys odwołany został do centrali i ma objąć stanowisko dyrektora departamentu politycznego M. S. Z.

Na plebanii w **STEIN** (Austrja) eksplodowała bomba, która wyrządziła znaczne szkody materjalne.

BUŁGARJA przez swych posłów w Rzymie i Wiedniu wyraziła życzenie przystąpienia do paktu rzymskiego.

Na rynku **FRANCUSKIM** ukazał się nowy wynalazek. Jest nim płyta, umożliwiająca fotografowane bez ciemni optycznej i wogóle bez wszelkich środków pomocniczych. Płyta ma własność wytwarzania tajemniczych jakichś promieni, przenikających poprzez papier i karton. Dla nadania jej tej własności wystarczy wystawić ją na kilka sekund na działanie promieni słonecznych, a nawet zwykłego światła elektrycznego.

Tajemnica promieni śmierci

Prof. Lepeszkin o swem odkryciu

Pisaliśmy niedawno o sensacyjnym wynalazku **promieni śmierci**, które mogą całkowicie zmienić stosunki panujące na naszym globie. Prof. Lepeszkin odkrycia swego dokonał on w r. 1932 w Kalifornji. Wobec współpracownika „Neue Freie Presse" wyraził się prof. Lepeszkin w ten sposób o pracach naukowych:

Żywa materja składa się z substancyj chemicznie nader skomplikowanych, bardziej skomplikowanych niż materja organiczna po śmierci. Prawdopodobnem jest, że **„śmierć materji żyjącej oznacza przemianę jej w substancję mniej złożoną.** Udało mi się zauważyć, że małe dawki promieni ultrafioletowych zwiększają odporność żywej materji wobec trucizn, zbyt silnego światła i zbyt wysokiej temperatury. Silne natomiast dawki tych promieni niszczyły żywą materję. Zdaniem mojem znajdują się w komórce organicznej nietylko podstawowe substancje materji żywej, lecz także jej produkty rozkładu, które, naświetlane promieniami pozafiołkowemi, tworzą nową syntezę substancyj zasadniczych żywej materji. W ten sposób zyskuje żywa materja po naświetleniu zwiększoną odporność. W myśl zasad nowoczesnej fizyki powinny się w razie rozkładu tworzyć takie same promienie w tej samej ilości. Przypuszczenie to potwierdziłem eksperymentalnie. Wrażliwy na światło bromek srebra zamieniał się po zetknięciu w zaciemnionym pokoju z zamierającemi komórkami w metaliczne srebro, jego biała barwa przemieniała się w czarną, zupełnie tak, jakby padł nań promień słońca. Zamierająca żywa materja wysyłała zatem sama promienie ultrafiołkowe, a prawdopodobnie także i bardzo miękkie promienie rentgenowskie. Promienie te nazwałem „nekrobiotycznemi", ponieważ proces śmierci nazywany bywa zazwyczaj nekrobiozą.

Zmarły syn przemawia przez usta własnej matki

Zdumiewające właściwości mieszkańców Filipin

Pewien dziennikarz francuski spędził jakiś czas na Filipinach wśród plemienia Igorotów, którzy utrzymują niezwykle „bliskie" stosunki z duchami.

Wierzą oni, że powietrze zamieszkałe jest przez niewidzialne istoty z któremi można nawiązywać kontakt przez wybranych.

Podczas pobytu dziennikarza w pewnej wsi, położonej u stóp wulkanicznej góry, umarł młodzieniec, który w pojęciu europejskiem był dziwakiem, a który dopiero po śmierci zdradził tajemnicę swego postępowania.

Wbrew tradycji nie chciał się żenić, chociaż miał już osiemnaście lat. Dniami całemi grywał na piszczałce z trzciny. Najchętniej przebywał w lesie, w pobliżu kamieni ofiarnych. Pochodził zresztą z rodziny uprzywilejowanej, gdyż miał kilku wujów kapłanów.

Pewnego razu powrócił do chaty na wieczerzę, ale nie chciał jeść, tylko znowu zaczął wygrywać na tej swojej fujarce, a po chwili **położył się na tygrysiej skórze i, pożegnawszy się z rodzicami, wydał ostatnie tchnienie.** Ostatecznie nie byłoby w tem nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że nazajutrz dziennikarz francuski był świadkiem zdumiewającej sceny, rozgrywającej się na łożu śmierci owego Filipińczyka.

Na ziemi siedziała pięćdziesięcioletnia matka chłopca. Oczy miała zamknięte, ale z ust jej płynął potok słów. W pewnej chwili zwróciła się do swego zięcia i coś mu rzekła. Zięć wysłuchał jej, poczem powiedział dziennikarzowi, że teściowa jest **opętana przez zmarłego, który w tej chwili przez nią przemawia.**

„Opętana" miała udręczony wyraz twarzy, a głos jej dziwnie przypominał głos syna. Nieboszczyk mówił „przez nią", i skarżył się, że bracia i szwagrowie niesłusznie go prześladowali i karcili za to, że nie chciał się żenić. Każdy człowek ma prawo żyć, tak, jak chce. **On przecież wiedział, że ma umrzeć młodo, a więc nie chciał się wiązać z kobietą węzłem małżeńskim.** Krewni powinni byli drożej zapłacić „anitosom", które trudnią się odprowadzaniem dusz zmarłych na tamtą stronę.

Najzabawniejsze było to, że **szwagier zaczął się kłócić z nieboszczykiem, a raczej z jego matką.** Tłumaczył się, gniewał, pomstował, a stara w dalszym ciągu recytowała swój monolog głosem natchnionym. Wyglądała przytem, jak typowe medjum, — siedziała sztywna, z oczami zamkniętemi i wykrzywioną twarzą, a z ust jej płynęła piana. Kiedy wreszcie przestała mówić, odzyskała normalny wygląd i jakgdyby nic powróciła do zajęć. Zdziwiła się bardzo, gdy się dowiedziała, że w ciągu paru godzin służyła za pośredniczkę swemu nieżyjącemu synowi.

FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ

ZAPEWNI POLSCE NIEZBĘDNĄ ROZBUDOWĘ FLOTY WOJENNEJ

Nałęczów krynicą zdrowia

Bogactwem naturalnem Nałęczowa, jednego z naszych najdawniejszych uzdrowisk, są jego źródła mineralne, dostarczające wód żelazistych zimnych, oraz borowiny. Nałęczów jest z tej racji idealnem miejscem pobytu i kuracji dla wszystkich cierpiących na anemję, wyczerpanie, osłabienie serca, zapalenie i nieżyty błon śluzowych, choroby kobiece, niedomogi natury nerwowej. Sfera i zasięg działalności i skuteczności leczniczej wód nałęczowskich, jak widać z tego, są obszerne, a w czasach obecnych niezastąpione, gdyż wszystkie te omal cierpienia są dzisiaj szeroko rozpowszechnione wśród ludzi żyjących i pracujących gorączkowo w niełatwych warunkach.

Zakład leczniczy w Nałęczowie stoi na wysokości zadania pod względem tak urządzenia, jak i stosowanych metod leczniczych. Troskliwa i sympatyczna opieka lekarska, miły nastrój i otoczenie sprawiają, że pacjenci czują się odrazu dobrze w Nałęczowie, że wzrastają w glebę tutejszą. Piękna okolica, lekko falujące wzgórza, moc zieleni, doskonałe powietrze, cisza, spokój — dopełniają kuracji i przyczyniają się do odrodzenia i odświeżenia organizmu.

Doskonałe połączenia kolejowe pozwalają na łatwy dojazd ze wszystkich dzielnic Rzplitej, a panująca w Nałęczowie taniość umożliwia pobyt i kurację wszystkim, którzy liczą się dzisiaj z groszem.

Plują na głowy

Apetyczna forma powitania w okolicach Kilimandżaro

Jeden z uczestników wyprawy w okolice Kilimandżaro, odwiedził tam naczelnika nader wojowniczego szczepu Massai. Tenże oprowadzał go po obozie. W krótkim czasie otoczył białego człowieka wszyscy mieszkańcy obozu, przypatrując mu się ze zdziwieniem i ciekawością. Powoli oswoili się z niezwykłem zjawiskiem białego człowieka.

„W pewnej chwili zbliżyła się do mnie kobieta z małem dzieckiem — opowiada podróżnik, — **prosząc, bym splunął na jego głowę.** Gdy się początkowo wzbraniałem, wytłumaczono mi, że to uroczysta, przynosząca błogosławieństwo, ceremonja. Uczyniłem, co żądano. **Wnet jednak przybyły i inne matki z** dziećmi, następnie dorośli, starcy; **każdy chciał, żeby Biały splunął na jego głowę.** Gdy mi już zabrakło śliny, tak, że spluwanie sprawiało mi pewną trudność, wówczas jedna z kobiet przyniosła z namiotu wielką wydrążoną dynię, napełnioną wodą. Po ugaszeniu pragnienia musiałem na nowo rozpocząć swoje „pozdrowienie". Rozdzielałem je w sposób szczodrobliwy.

Jak wielkie jednak było moje zdziwienie, gdy zauważyłem, że dzieci natury odpłacają mi podobną monetą. Gdy skończyłem, zebrał się cały tłum naokoło mnie i nad moją biedną **głową rozlał się z wielu set ust straszny deszcz ślin".**

Ludzie otyli osiągają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę **Franciszka-Józefa.**

Czy wiecie, że...

Zwyczaj *wygalania twarzy* znany był już w Egipcie starożytnym. Golili zarost kapłani, szlachta nosiła wąskie, krótkie bródki, często przyprawiane, faraon zaś nosił dość długą brodę. Rzymianie nosili zarost do III w. przed Nar. Chr. Później przyjął się powszechnie w Rzymie zwyczaj golenia zarostu wraz z osiedleniem się w stolicy fryzjerów i golarzy, przybyłych z Sycylji.

* * *

Monokl w oku Greka lub Rzymianina był częstym zjawiskiem. Oczywiście nie był on fabrykowany ze szkła, jak dziś, ale z drogich kamieni. Neron np. miał monokl ze szmaragdu.

* * *

Klakę teatralną posiadał ten sam cesarz rzymski, Neron. Przywódcy oddziałów klakierskich otrzymywali rocznie po 40 tys. sestercji. Dla oklaskiwania swoich produkcji utrzymywał Neron aż 5.000 klakierów. Zdaje się, że pod tym względem nie dorównywa mu dziś żaden teatr.

Raty za sprzedane artykuły

prenumeraty, opłaty wszelkiego rodzaju do 50 — zł najpewniej i najwygodniej zainkasuje Wam Poczta w całym kraju za pomocą zleceń inkasowych. Informacji udzieli każdy Urząd Pocztowy. 4195

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Nasze rybołówstwo na Bałtyku i jego aktualne zagadnienia

Zjazd Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich

Dnia 24 bm. odbył się w Wielkiej Wsi Hallerowie doroczny Zjazd Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich, mającego swą siedzibę w Gdyni, pod przewodnictwem mecenasa Ewert-Krzemieniewskiego z Gdyni przy licznym udziale rybaków z całego wybrzeża polskiego. W zjeździe wzięli również udział dyrektor Oddz. Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni p. Grabowski, delegat komisarjatu Rządu p. radca Stefan Dawidowicz, wicedyrektor B. G. K. p. Berger, przedstawiciel starosty morskiego p. Chylewski z Wejherowa, dyrektor spółdzielni rybackiej Żyłkowski z Gdyni i inni. P. mec. Krzemieniewski po powitaniu przedstawicieli władz i reprezentantów Banku Gosp. Kraj., podkreślił znaczenie obrad w Wielkiej Wsi — Hallerowie, jako przyszłym największym ośrodku rybactwa kaszubskiego i porcie rybackim dla połowów dalekomorskich.

Na temat aktualnych spraw, związanych z akcją finansową Rządu wśród rybaków kaszubskich przemawiał p. dyr. B. G. K. Grabowski, którego wywodów zebrani wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem. Nie mniej ciekawe zagadnienia poruszył p. wicedyrektor B. G. K. Berger, podkreślając żywą działalność Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich i stały rozwój spółdzielni.

Sprawozdanie zamknięć rachunkowych wygłosił p. Żyłkowski z Gdyni. Ze sprawozdania wynika, że do spółdzielni należy 346 członków. Następnie dokonano wyborów prezesa Rady Nadzorczej, gdyż kadencja p. Ewert-Krzemieniewskiego dobiegła końca. Jednogłośnie wybrany został ponownie p. Ewert-Krzemieniewski.

Podczas dyskusji zabierali głos liczni rybacy, między innemi p. Myślicz z Wielkiej Wsi, użalał się, że rybacy w Gdyni, W. M. Gdańska, a nawet z Niemiec dokonywujący połowów na pełnem morzu, podjeżdżają zbyt blisko brzegów, zakrywają numery kutrów i kontynuują na małych głębokościach niedozwolone połowy za pomocą trawli, niszcząc w ten sposób nie tylko rybostan przybrzeżny, ale również zastawione siecie rybaków, nie posiadających kutrów motorowych. Trawl bowiem, ciągniony po dnie, zrywa i niszczy zupełnie zastawione sieci przybrzeżne. Ten sposób połowów wyrządza kolosalne materjalne straty. Zarząd Zjednoczenia sprawą się zainteresował, przekazując interwencję u czynników miarodajnych.

Rybacy zdołali ustalić, że połowów takich dokonywali: kuter „Gdynia 9" oraz kuter niemiecki „Neufahr 29", inne kutry mają stale zakryte numery, co w myśl przepisów jest niedopuszczalne. Prawo połowu tralem z kutra mają rybacy dopiero w odległości 6 mil morskich od brzegu i na głębokościach od 20 metrów.

Pod koniec zebrania niezwykle aktualną sprawę spłaty długów rybackich za narzędzia, łodzie i kutry poruszył p. dyr. Grabowski, zaznaczając, że każdy z rybaków zostanie zwolniony od płacenia procentów od pożyczonej sumy pod tym warunkiem, o ile zobowiąże się spłacać regularnie swój dług w wysokości 2 proc. miesięcznie lub 6 proc. kwartalnie, w okresie 4 lat. Propozycja ta przyjęta została przez zebranych rybaków z wielkiem uznaniem. P. mecenas Krzemieniewski na zakończenie Zjazdu złożył publiczną podziękę za życzliwość i gorące interesowanie się sprawami rybactwa morskiego ze strony Rządu.

W skład obecnej Rady Pol. Zjed. Ryb. Mor. wchodzą: pp. mec. Ewert-Krzemieniewski, dyr. B. G. K. Wł. Grabowski, naczelnik Morsk. Urzędu Rybackiego A. Hryniewicki, rybak Jan Schulc z Gdyni, rybak Michał Goila z Chałup na Helu i rybak Jan Hermann II z Boru na Helu.

P. K. O. w kufrze

Pod takim tytułem „Kurjer Wileński" drukuje na marginesie toczącego się obecnie procesu kryminalnego następujące najzupełniej słuszne uwagi:

„Proces o zamordowanie, w celu rabunku, służącej Garncarzówny w Krakowie, przez inteligentów o aspiracjach artystycznych i literackich, ujawnia, prócz szczegółów cynicznego morderstwa, także ine, w tej sprawie uboczne szczegóły.

Właściciel obrabowanego mieszkania zeznaje:

„Z biurek zrabowano schowane tam kosztowności a z kufra przeszło 13000 dolarów w banknotach i 3000 dolarów w złotych monetach 20-dolarowych i rozmaite precjoza.

Przew.: — Ile pieniędzy panu dotychczas zwrócono?

Św.: — 12.495 dolarów w banknotach i 145 złotych monet 20-dolarowych, czyli że brakuje jeszcze 100 dolarów w złocie i około 800 dolarów w banknotach".

W toku dalszej rozprawy zadaje świadkowi pytania adwokat dr. Aschenbrenner.

Adw. Aschenbrenner: — Czy mógłby pan doktór powiedzieć ile pan ofiarował na Pożyczkę Narodową?

Przewodniczący uchyla to pytanie.

Adw. Aschenbrenner: — Czy nie uważał pan doktór za wskazane ze względów czysto egoistycznych ulokować oszczędności gdzieindziej niż w kufrze?

Przew. uchyla to pytanie.

Jest oczywiste, że sąd uchyla pytania nie mające ze sprawą nic wspólnego i przedłużające przewód sądowy niepotrzebnie. Niestety jednak nie uchyli sobie tych pytań czytelnik, jak i wogóle cała opinja publiczna.

Jeżeli inteligent lekarz chowa w kufrze olbrzymie—jak na nasze pojęcia—zapasy gotówki, w dodatku w obcej walucie i w złocie, a rzecz cała wykrywa się przypadkiem, mimowoli zadaje sobie człowiek pytanie: czy inni obywatele, zwłaszcza mniej inteligentni,a więcej nieufni i skąpi, nie postępują podobnie.

O szkodliwości tego rodzaju lokowania gotówki dla życia gospodarczego i obiegu gotówkowego w państwie, niema co mówić. Czy na takie antyspołeczne postępowanie niema żadnje rady?"

Producenci nasion oleistych organizują się

Powstała Centrala Obrotu Nasionami Oleistemi

Dnia 8 b. m. odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli regjonalnych stowarzyszeń producentów nasion oleistych, na którem uchwalono powołać do życia ogólno-polski Związek Stowarzyszeń z siedzibą w Warszawie. Na Prezesa Zarządu wybrano p. R. hr. Potockiego, a na wiceprezesów pp. R. Janta-Połczyńskiego z Żabiczyna i inż. L. Bernsteina z Lasocina.

W skład Związku wchodzą: Stowarzyszenie Producentów Nasion Oleistych w Poznaniu, we Włocławku, w Kutnie, w Łodzi, w Kielcach, we Lwowie, na Wołyniu i Towarzystwo Lniarskie w Wilnie.

W ten sposób zakończone zostały prace nad zorganizowaniem produkcji nasion oleistych w Polsce, gdyż we wszystkich ważniejszych ośrodkach powstały stowarzyszenia producentów.

Wobec tego najważniejszem obecnie zagadnieniem stała się sprawa uregulowania zbytu nasion oleistych w nadchodzącej kampanji w kierunku zapewnienia producentom odpowiedniej ceny na rynku krajowym, a przez to stworzenia życiowej podstawy do stopniowego rozszerzania w Polsce powierzchni uprawy roślin oleistych. Od tego bowiem zależy ograniczanie przywozu surowców oleistych z zagranicy, co dzisiaj odbywa się ze szkodą dla Państwa i rolnictwa.

Celem uregulowania zbytu nasion oleistych ma powstać już w najbliższych dniach **Centrala Obrotu Nasionami Oleistemi** sp. z o. odp., której istnienie i działalność oparta będzie na preferencji, jaka została ustalona dla nasion oleistych krajowego pochodzenia. Preferencja ta polega na zobowiązaniu się naszego przemysłu tłuszczowego wobec Rządu do odbioru całej produkcji krajowej nasion oleistych po cenach ustalonych wspólnie z organizacją producentów t. zn. ze Związkiem Stowarzyszeń Producentów Nasion Oleistych. Członkami wyżej wspomnianej Centrali Obrotów Nasionami Oleistemi będą stowarzyszenia producentów, Państwowy Bank Rolny oraz firmy handlowe prywatne i spółdzielcze. We władzach Centrali połowa mandatów przypadnie przedstawicielom zrzeszonych producentów.

Ze względu na zbliżający się okres zbioru rzepaku należy zwrócić uwagę pp. producentów, aby we własnym interesie zawczasu zgłaszali się do Stowarzyszenia Producentów Nasion Oleistych Zach. Polski w Poznaniu (z Pomorza do Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu), gdyż tylko przez udział we własnej organizacji zawodowej mogą zabezpieczyć należycie swe interesy przy sprzedaży nasion oleistych.

Zgłoszenia na członków Stowarzyszenia przyjmują i udzielają wszelkich informacyj: Pomorska Izba Rolnicza i wszystkie organizacje rolnicze na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Niemieckie echo

polsko-angielskich rokowań handlowych

W związku z rozpoczynającemi się w Londynie rokowaniami o traktat handlowy polsko-angielski berlińska „Eildienst" wyraża pogląd, że pozycja angielska w stosunku do Polski uległa w ostatnim czasie pogorszeniu. Podczas bowiem, gdy możliwości wywozu polskiego do Anglji są problematyczne, Niemcy stały się znów poważnym klientem polskim i obiecują nim być w jeszcze większym stopniu.

Na tem tle w naszych kołach gospodarczych wyrażane są opinje, że pesymizm „Eildienst" w stosunku do perspektyw naszego wywozu do Anglji nie jest uzasadniony. Raczej liczyć się należy, że konsekwencją zacieśnionych ostatnio stosunków między Polską i Anglją w dziedzinie finansowej będzie również ożywienie wzajemnych obrotów. W interesie Anglji leży bowiem zapewnienie Polsce odpowiednich nadwyżek wywozowych, celem utrzymania należytej płynności pieniężnej, co, wobec dłużniczego charakteru Polski wobec Anglji, jest zrozumiałe. Również pomyślna sytuacja finansowa Anglji otwiera przed nią znacznie szersze niż przed Niemcami możliwości w zakresie kredytowania wywozu do Polski.

Jeżeli idzie o obrót z Niemcami, to oczywiście w interesie naszym leży, aby Niemcy stały się jaknajpoważniejszym klientem Polski. Zależy to jednak w znacznej mierze od ich sytuacji finansowej i związanego z tem przydziału dewiz na rzecz przywozu z Polski. Jak dotąd jednak, fakt ograniczenia tego przydziału z 30 proc. w marcu i kwietniu do 25 proc. w maju i 10 proc. w czerwcu, oraz nowe utrudnienia celne : kontygentowe wprowadzone ostatnio w stosunku do przywozu m. in. drobiu z Polski, nie potwierdzają obietnic „Eildienst".

Kto wysyła najbardziej trwały towar zagranicę?

Konkurs na dobrą wartość i jakość opakowania towaru eksportowego

W ramach akcji podniesienia gatunku polskich towarów eksportowanych, oraz ulepszenia jakości opakowania, odbędzi esię II konkurs, organizowany przez Państwowy Instytut Eksportowy pod nazwą „Dobry eksport". Konkurs I tego rodzaju odbył się w roku ubiegłym i przyniósł duże doświadczenie firmom, biorącym w nim udział.

Konkurs polega na wysyłce towarów do krajów zamorskich i z powrotem do Polski, poczem towary te porównywane są z drugiemi próbkami, złożonemi w składach komisji konkursowej.

Trasa przejazdu w II konkursie „Dobrego eksportu" prowadzi z Gdyni do Yokohamy i z powrotem do Gdyni. Towary przejdą więc dwukrotnie przez najgorętsze morze świata — Czerwone, przez gorący i wilgotny Ocean Indyjski, oraz burzliwe morza chińskie. Konkurs odbędzie się w miesiącach jesiennych.

Czy nowe utrudnienie dla eksportu polskiego do Gdańska?

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach Senat wydać ma rozporządzenie o sprzedaży i kupnie jaj na wagę, oparte na projekcie pewnych kół gospodarczych.

Projekt ten przewiduje, że wszyscy sprzedawcy jaj będą zobowiązani do ważenia zapasów na wagach urzędowych.

Wydaje się nam, że projekt tego rozporządzenia godzi w interesy drobnych polskich dostawców jaj z Pomorza, gdyż nie będą oni w możności przewozić na targ specjalnych wag, a ponieważ 90% jaj sprowadzanych na rynek gdański jest pochodzenia polskiego, cel, jaki przyświecał inicjatywie tego projektu staje się jasny.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

ROKOWANIA O UKŁAD KONTYNGENTOWY Z RUMUNJĄ.

Z dniem 30 b. m. wygasa termin układu kontyngentowego polsko-rumuńskiego. W związku z tem pod koniec bieżącego miesiąca zostaną przeprowadzone w Bukareszcie rozmowy, dotyczące wymiany towarowej z Rumunją na okres drugiego półrocza. Delegacji polskiej do rokowań będzie przewodniczył poseł Arciszewski. W rokowaniach weźmie udział attache handlowy przy poselstwie Rzeczypospolitej w Bukareszcie p. Vetulani. Z ramienia Min. Przemysłu i Handlu w rokowaniach weźmie udział radca Stoga.

WYWÓZ ZBOŻA Z POLSKI.

W maju r. b. wywieziono z Polski zagranicę ogółem 50.438 ton zboża wartości 4,3 miljonów zł., w czem wartość samego żyta wynosi przeszło 2 miljony zł., a pszenicy około 1 miljona zł.

WALKA Z CHWASTAMI.

Zarząd warszawskiej Izby Rolniczej omawiał na ostatniem posiedzeniu rezultaty i przebieg tygodnia walki z chwastami, przeprowadzonej przy pomocy drużyn ochotniczych na terenie całego województwa warszawskiego. Akcja, w której wzięły udział okręgowe towarzystwa rolnicze, nauczycielstwo i wiejska młodzież szkolna, dała dobre rezultaty.

ULEPSZANIE HODOWLI OWIEC.

Akcja, podjęta na terenie województwa warszawskiego w kierunku ulepszenia jakości i zwiększenia pogłowia hodowli owiec dała już pewne wyniki. Akcję tę prowadzono w trzech powiatach, a mianowicie rawskim, skierniewickim i łowickim. Jak stwierdzają nadsyłane obecnie sprawozdania, zwłaszcza w powiatach skierniewickim i łowickim nastąpiło znaczne polepszenie jakości gatunku hodowanych owiec zarówno pod względem wełny jak i mięsa.

PAŃSTWOWA RADA KOMUNIKACYJNA A TARYFY KOLEJOWE.

W dniu 3 lipca odbędzie się posiedzenie komisji taryfowej Państwowej Rady Komunikacyjnej, na którem zostanie rozpatrzony szereg wniosków w sprawie zmian taryfy przewozowej. Wnioski te zostały opracowane pod kątem przystosowania taryf przewozu towarów do obecnej konjunktury gospodarczej.

Zagraniczne

46 SESJA MIĘDZYNARODOWEJ IZBY HANDLOWEJ.

W Paryżu rozpoczyna się dnia 29 b. m. 46 sesja Międzynarodowej Izby Handlowej pod przewodnictwem p. F. K. Fentener van Vlissingen. Na czoło zagadnień, któremi Izba się zajmie, wysuwa się sprawa uzgodnienia wytwórczości i spożycia na rynkach światowych.

PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE FINLANDJI.

Fińska Rada Ministrów uchwaliła wyasygnować subwencję w wysokości 250.000 mk. finl. na zorganizowanie specjalnego przedstawicielstwa handlowego Finlanji w państwach bałtyckich i w Polsce. Zadaniem przedstawicielstwa ma być ożywienie stosunków gospodarczych i handlowych z wymienionemi krajami.

SYTUACJA NA ANGIELSKIM RYNKU JAJCZARSKIM.

W ostatnim tygodniu ceny jaj na rynku angielskim wykazały spadek w porównaniu z tygodniami poprzedniemi. Jednak spadek cen nie przyczynił się do wzrostu zapotrzebowania, tak, że tendencja rynkowa kształtowała się słabo, jak również i widoki na przyszłość. Ceny jaj polskich, które w poprzednim okresie sprawozdawczym wykazały wzrost, obecnie również uległy zwyżce. Najwięcej tranzakcyj zawarto w zakresie jaj duńskich. Jaja polskie uzyskiwały w zależności od gatunku 4 (6 do 5) 9 szyl.

PRZEPISY O ZNAKOWANIU TOWARÓW PRZYWOZOWYCH DO FRANCJI.

Obowiązujące we Francji przepisy o znakowaniu towarów importowych zostały rozszerzone na przywóz z zagranicy wszelkich kapeluszy i czapek męskich, szkieletów do parasoli, małych zegarów ściennych. Obowiązek znakowania wchodzi w życie w dwa miesiące po ogłoszeniu tego rozporządzenia, to jest 20 sierpnia r. b.

PRZED OBNIŻKĄ DYSKONTA W AUSTRJI.

Donoszą z Wiednia, że jeszcze przed końcem czerwca r. b. ma być obniżona stopa procentowa Banku Austrjackiego z 5 na 4½%. Równocześnie mają obniżyć stopę dyskontową banki prywatne. Pociągnie to za sobą również redukcję stawek przy wkładach.

Dzień w Toruniu

czwartek 28 czerwca

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Władysława Kr. — Czwartek Ireneusza b.

— **Nocny dyżur aptek.** Od 27. 6. do 4. 7. rb. dyżurują: w śródmieściu Apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN:
MARS — Skandal w Budapeszcie.
LIRA — Głos skazańca.
ŚWIATOWID — Wrogowie małżeństwa i Tancerz pięknej pani.
PALACE — Liljanka chce się rozwieść. Na scenie rewja.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU
Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

REPERTUAR

W środę, dnia 27 bm. o godz. 20-tej
„PROCES ROZWODOWY"
Komedja w 3 akt. S. Garrick'a

W czwartek, dnia 28 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie dla wojska
„PROCES ROZWODOWY"
Komedja w 3 akt. S. Garrick'a
Abonamenty i passe-partout nieważne

W piątek, dnia 29 bm. o godz. 16-tej
Przedstawienie popołudniowe
„TAM, GDZIE SKOWRONEK ŚPIEWA"
Operetka w 3 akt. Fr. Lehara

W piątek, dnia 29 bm. o godz. 20-tej
„CZEKOLADOWY ŻOŁNIERZ"
Operetka w 3 akt. O. Straussa

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.

„DO GRACJANA" róg Szerokiej i Szczytnej. **Restauracja** o zdrowem i smacznem domowem jedzeniu.

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń Czerwona Droga 35 tel. 312. Piwa, porter limoniady woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza **Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.**

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16 Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

RADJO-odbiorniki — akcesorja — warsztat reperacyjny — instalacje — ładownia akumulatorów, Goncerzewicz, Chełmińska 12.

Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17. — Aparaty — części.

Z miasta

— **Komitet Wykonawczy „Święta Morza"** w Toruniu podaje do wiadomości, że znaczki Funduszu Obrony Morskiej w cenie 20 gr. za sztukę, oraz chorągwie w cenie zł 3 za sztukę i chorągiewki dekoracyjnie w cenie zł 3 za komplet, wydane przez Ligę Morską i Kolonjalną, są do nabycia: w sekretarjacie Komitetu Wykonawczego „Święta Morza" w ratuszu, pokój 5, w firmie St. Kałamajski, ulica Szeroka, w księgarni J. Wojciechowskiego, Rynek Staromiejski.

— W związku ze „Świętem Morza" pewni osobnicy kolportują w naszem mieście mało estetyczne ilustracje, drukowane, jak z nich wynika w Łodzi, a nie mające nic wspólnego z akcją propagandową Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Przestrzegamy publiczność przed ich nabywaniem. Kolporterzyści tem natarczywiej narzucają się ze swoim towarem, że tłómaczą, iż dochód ze sprzedaży idzie na cele Związku Rezerwistów w Łodzi. Żądają za kiepsko wykonaną ilustrację aż 3 zł, a nie pogardzają kilkunastu groszami. Sprzyciarze, jak sądzić można z ich zachowania i towaru, chcą zarobić nawet na „Święcie Morza".

— **Parafja wojskowa** komunikuje, że w czwartek o godzinie 19 odprawione zostaną nieszpory w kościele garnizonowym.

— **Wycieczka ZOKZ Wisłą do Ciechocinka.** Miejscowy Komitet kolonji letniej ZOKZ i Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech przygotowuje się w pełnem tempie do przyjęcia w ciągu lipca br. 40 chłonców polskich z Niemiec.

Celem uzyskania funduszów na utrzymanie kolonji sekcja finansowa Komitetu pod przewodnictwem p. insp. Zdrójkowskiego z Dyrekcji Lasów, p. dr. Bornowej i p. Kuliczkowskiej urządza dn. 1 lipca br. wycieczkę statkiem do Ciechocinka. Cena biletu 1.20 zł od osoby, dla dzieci 80 gr. Wyjazd nastąpi w niedzielę rano o godz. 9 z przystani przy przewozie przez Wisłę. Wejście od ul. Łaziennej. Na statku urządzony będzie bufet, gry towarzyskie i dancing. Wycieczka ta stanowić będzie niewątpliwą atrakcję dla mieszkańców Torunia a zarazem przyczyni się do wspomożenia akcji kolonijnej, którą corocznie na szeroką skalę organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Związek Obrony Kresów Zachodnich, Toruń, ul. Kopernika 7, tel. 503 od godz. 9 do godz. 15.

— **Biuro Ligi Morskiej i Kolonjalnej.** Biuro Ligi Morskiej i kolonjalnej mieści się narazie w Sekretarjacie gimnazjum im. Kopernika, ul. Małe Garbary, tel. 9-31. Informacje w związku ze zlotem młodzieży w Gdyni jak również karty i legitymacje można otrzymywać między 10,30 do 14, popołudniu od 17—19.

— **Zapisy do Szkoły Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej** przyjmuje się codziennie od 12 do 1 w kancelarji szkoły, ul. Piastowska 2. Dzieci członków Rodziny Urzędniczej mają zniżkę. (4222

— **Z teatru.** W środę, dnia 27 bm o godz. 20 po raz drugi komedja w 3 akt. Garrick'a z wyst. Heleny Bozewskiej artystki T. Warsz. pt. „Proces rozwodowy"

O powszechny udział społeczeństwa toruńskiego w Święcie Morza

Odezwa Komitetu Miejskiego

W dniach 28 i 29 czerwca 1934 r. odbędą się na terenie całej Rzeczypospolitej oraz we wszystkich ośrodkach polskich zagranicą uroczystości „Święta Morza", nad któremi wysoki protektorat objęli: Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki, I. Marszałek Polski Józef Piłsudski oraz Prymas Polski Ks. Kardynał dr. August Hlond. Uroczystości te mają zadokumentować przed całym światem, że posiadanie własnego wybrzeża morskiego jest dla Polski niezbędnym warunkiem wolności politycznej i gospodarczej oraz, że jakiekolwiek próby zamachu na całość granic Rzeczypospolitej spotkają się ze zdecydowanym odporem całego Narodu Polskiego.

Komitet Obchodu „Święta Morza" w Toruniu zwraca się do Obywateli miasta Torunia z gorącym apelem, by zechcieli wziąć tłumny udział we wszystkich uroczystościach „Świętu Morza", wskazanych w poniższym programie oraz, by zechcieli składać ofiarny grosz na Fundusz Obrony Morskiej. Ofiary dobrowolne prosimy przekazać na konto czekowe FOM-u w PKO Nr. 30680 lub na konto Komitetu „Święta Morza" w Toruniu w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Torunia. Niechaj w uroczystym dniu „Święta Morza" każdy dom będzie ozdobiony zielenią, chorągwiami o barwach narodowych i chorągiewkami Ligi Morskiej i Kolonjalnej, każde okno w mieszkaniach i sklepach znaczkami Funduszu Obrony Morskiej.

Przedmioty propagandowe i dekoracyjne jako też znaczki na Fundusz Obrony Morskiej są do nabycia w sekretarjacie Komitetu „Święta Morza" w ratuszu pokój nr. 5 oraz w miejscowych sklepach, podanych w osobnych komunikatach w prasie. Akcja dekorowania ma na celu nietylko ujawnienia gorącego umiłowania morza przez całej kraj, lecz również zasilenia funduszów, których celem jest wzmożenie potęgi naszej na morzu oraz umożliwienie ekspansji politycznej i gospodarczej Polski poza oceanem.

Za Komitet Obchodu „Święta Morza" w Toruniu: Bolt, prezydent miasta.

Program obchodu Święta Morza w Toruniu

Obchód „Święta Morza" w Toruniu odbędzie się wedle następującego programu:

Czwartek, dnia 28-go bm.: godz. 15-ta — dekorowanie gmachów urzędowych, domów i sklepów zielenią, chorągwiami o barwach narodowych, nalepkami i chorągwiami propagandowemi itp. dostarczone przez Komitet „Święta Morza"; godz. 18,30 — capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych, które o godz. 20 wyruszą na brzeg Wisły na miejsce obchodu „Wianków"; godz. 20-ta — tradycyjny obchód „Wianków" na Wiśle.

Piątek, dnia 29-go bm.: Przez cały dzień odbywać się będzie zbiórka uliczna, zbiórka w lokalach itd na Fundusz Obrony Morskiej; godz. 10-ta — bicie dzwonów we wszystkich kościołach, w których następnie odbędą się nabożeństwa na intencję pracy polskiej na morzu; godz. 16-ta — zawody sportów wodnych na Wiśle.

Z Towarzystwa Naukowego w Toruniu

Wczoraj w gmachu „Muzeum" przy ul. Wysokiej odbyło się *posiedzenie wydziału historyczno-archeologicznego w Toruniu.* Przewodniczył prezes Towarzystwa ks. *prałat Mańkowski*

W pierwszej części zebrania *ks. prałat Mańkowski przedstawił dzieje cechu miernickiego w Toruniu,* na podstawie księgi cechowej, znajdującej się obecnie w archiwum pelplińskiem.

Cech miernicki, skupiający ludzi, trudniących się mierzeniem zboża, był jednym z najstarszych w Toruniu. Pierwsze wiadomości o nim sięgają początku XVII w. Patronką cechu była św. Rozalja. Prawa i obowiązki członków cechu były te same co w innych cechach. Przedewszystkiem przestrzegano obowiązki religijne i obrony miasta. Miernicy służyli w artylerji miejskiej.

Drugi referat wygłosił również *ks. prezes Mańkowski.* Tematem jego była *Kronika Misjonarzy Chełmińskich z lat 1676—1747.* Przedstawia ona prace duszpasterskie, oświatowe, kulturalne i społeczne O. O. Łazarzystów, wywodzących swą nazwę od kościoła św. Łazarza w Paryżu, gdzie zakon został założony w średniowieczu. Kronika Misjonarzy zawiera bogactwo materjału źródłowego, dotyczącego się historji świątyń chełmińskich. Pozatem znajdujemy w niej cenne wiadomości o stosunkach wyznaniowych Chełmna i okolicy, o najeździe Szwedów w czasie Wojny Północnej i wreszcie o morowej zarazie, która w latach 1708—1711 wyniszczyła Chełmno tak dalece, że w mieście tylko jeden dom nie został dotknięty zarazą.

Posiedzenie Towarzystwa Naukowego zakończono dyskusją nad wygłoszonemi referatami.

Panie domu w swej organizacji

Ostatni miesiąc pracy Związku Pań Domu w Toruniu zaznaczył się wzmożoną działalnością i miał charakter wybitnie przedwakacyjny. W pierwszych dniach czerwca odbyła się wycieczka do zakładów ogrodniczych f-y Hentschel. Kierownik zakładu, p. Lewandowski, oprowadzając, udzielał paniom fachowych wskazówek co do hodowli poszczególnych roślin pokojowych, bylin ogrodowych, warzyw itd.

4 czerwca członkinie Związku zwiedziły wystawę lniarską w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej.

Tegoż dnia odbyło się zebranie miesięczne Związku z odczytem p. dyrektorki Janiny Lewandowskiej z Inowrocławia pt. „Zawód dietetyczki, jego zadanie dla rodziny i społeczeństwa", z uwzględnieniem programu Szkoły dietetycznej w Inowrocławiu. Jako rezultat tego odczytu ma się odbyć na jesieni tygodniowy kurs dietetyczny w Inowrocławiu specjalnie dla członkiń Związku. Kto chce zdobyć przepis dietetycznych potraw dla siebie lub chorego członka rodziny, winien podać rozpoznanie choroby przez lekarza, wiek, wagę i to, co zazwyczaj lubi jeść, pod adresem działu asystentek dietetyki, Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska, Inowrocław, ul. Sienkiewicza 15.

Drugi zkolei odczyt odbył się w lokalu Związku przy ul. Kopernika 7 dn. 8 czerwca. P. dr. Jaranowska - Skowrońska wykładała, jak należy używać kąpieli słonecznych, by przysporzyć organizmowi jaknajwięcej sił i zdrowia. Równocześnie odbył się pokaz nowoczesnych sprzętów, mających ułatwić pracę kuchenną.

Od dnia 11—15 bm. zorganizował Związek aktualną wystawę pod hasłem „Pani domu na letnisku" z udziałem miejscowego kupiectwa. Otwarcie wystawy dokonała p. wojewodzina Janina Kirtiklisowa w obecności wybitnych osobistości miasta Torunia. Wystawa cieszyła się ogólnem uznaniem i liczną frekwencją zwiedzających

Na zakończenie wystawy Związek Pań Domu urządził herbatkę z tańcami dla członkiń i gości.

Obecnie Związek przerywa swą działalność do 15 sierpnia, natomiast sekcja tenisowa i towarzyska będą czynne podczas lata. — Informacyj w tych sprawach udziela wiceprzewodnicząca Związku M. Korycińska, ul. Dybowska 6.

I. G. W.

Srul Grajek i stare worki

Popisy znanego oszusta w Toruniu

W ubiegły poniedziałek policja toruńska przytrzymała niejakiego Srula, Wolfa Grajka z Warszawy, wyznania mojżeszowego od kilku lat poszukiwanego przez policję całej Polski za dokonanie szeregu większych oszustw fałszowanie weksli oraz za kradzieże. Grajek zostanie przekazany do dyspozycji władz sądowych w Warszawie i Łodzi gdzie w szczególnie sprytny sposób oszukiwał swych współwyznawców przedtem jednak odpokutuje w Toruniu za 3 oszustwa, których się dopuścił w naszem mieście w połowie bieżącego miesiąca.

Do Torunia Grajek przybył w pierwszych dniach czerwca. Pieniędzy nie miał. Postanowił więc handlować staremi workami, lecz na cudzy koszt.

Pierwszą „spółkę" zawarł z niejaką p. Zofją Lubomska z Torunia. Zaproponował jej zakupić większą ilość używanych worków po 65 gr za sztukę. Miano je później sprzedać po 80—90 gr za worek, a zyskiem sprawiedliwie się podzielić. „Interes" przypadł pani L. do gustu. Było coprawda „małe ale", gdyż sprytny żydek zażądał na przeprowadzenie transakcji zaliczki, jednak po krótkich targach p. Lubomska i na to się zgodziła i wręczyła Grajkowi 1000 zł. Zbyteczne jest dodawać, że żyd pieniądze wziął i z niemi... uciekł.

W podobny sposób Grajek oszukał Alojzego Szmura i Rubina Olszewickiego, obydwu z Torunia. Dalszym jego „popisom" przeszkodziła policja. W najbliższych dniach żyd zostanie przekazany władzom sądowym w Toruniu, przedtem jednak „odsiedzi" karę za niezameldowanie swego pobytu w Toruniu.

Wszyscy do apelu!

Komu leży na sercu rozwój Strzelca w Toruniu

W dalszym ciągu zadeklarowali wzgl. wpłacili na mundury strzeleckie odpowiednie kwoty pp.:

Prezes Edward Stefanowicz (zł 12), wzywając

Inż. Kroenitza,
Inż. Nieumanna;
Lepold Chróścicki (zł 12), wzywając
Józefa Gliszczyńskiego, Kościuszki 64,
Józefa Raniszewskiego, Grudziądzka 95;
Dr. med. E. Wierzbicki (zł 12), wzywając
Majora dr. Orzechowskiego.

Przypominamy, że zadeklarowane ofiary w „Dniu Pomorskim" należy składać na konto P. K. O. Nr. 201030 Poznań, Banku Zw. Spółek Zarobkowych E. 3246. Dla ułatwienia przekazywania zadeklarowanych sum, Komitet Przyjaciół Związku Strzeleckiego doręcza osobom deklarującym odpowiednio wypełnione blankiety czekowe.

Wycieczki turystyczne kajakowców

Jeden z najważniejszych działów pracy Pomorskiego Okręgowego Związku Kajakowego, to popieranie i propaganda kajakowania turystycznego.

W najbliższych dniach organizuje się wycieczki turystyczne na Czarnej Wodzie, Drwęcy, Wiśle, pojezierzu brodnickiem, w przepięknej Szwajcarji Kaszubskiej itp. Chcąc korzystać z ulg przysługujących tylko członkom POZK zwracać się należy po informacje do POZK Toruń, Wola Zamkowa 19. Sekretarjat czynny w piątki od godz. 17—19.

KINO „LIRA"
DZIŚ NAJWSPANIALSZA PREMJERA
GŁOS SKAZANCA
Tragedja niewinnie skazanego
W roli głównej największy tenor Francji śpiewak królów — — król śpiewaków
LUCIEN MURATORE
wespół z najgenjalniejszą tragiczką
VERĄ KORENNE.
Nadprogram!
Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

Straszna katastrofa motocyklowa pod Gniewem

Dnia 24 bm. o godz. 1-ej w okolicy Rakówca wydarzyła się katastrofa motocyklowa, pociągając za sobą śmierć kier. mleczarni w Gniewie p. Ottona Homma.

Jak nas informuje jeden z naocznych świadków, przebieg katastrofy był następujący: Na szosie w pobliżu Rakówca zbliżał się motocykl z wielką szybkością. Naprzeciw jechał samochód oraz jakaś furmanka. Przy wymijaniu z niewiadomo jakich przyczyn motocykl, prowadzony przez ś. p. Homma z całą siłą wpadł na samochód.

Wskutek zderzenia kierowca motocyklu ś. p. Homm, jak również towarzyszący mu Rogowski z Gniewu, wyrzuceni zostali na szosę. Pierwszej pomocy rannym udzielił drożnik, po krótkim czasie przybył p. dr. Konrad Behrendt z Gniewu, który ciężko rannych zabrał do szpitala w Gniewie.

Ś. p. Homm nie odzyskawszy przytomności, zmarł dnia 26 bm. o godz. 9-ej rano. Ranny Rogowski pozostaje w szpitalu, stan jego chociaż poważny, nie budzi żadnych obaw.

Pasażerowie samochodu wyszli bez szwanku.

Tragiczna śmierć kolejarza w Bydgoszczy

pod kołami pędzącego pociągu

W ub. poniedziałek około godz. 18,40 na dworcu kolejowym w Bydgoszczy wydarzył się krew mrożący w żyłach wypadek, który zakończył się śmiercią 59-letniego czyściciela zwrotnic Franciszka Kwiatkowskiego, zam. przy ul. Średniej 54.

Kwiatkowski czyścił zwrotnicę nr. 47a, na torze kolejowym oznaczonym nr. 28. Torem tym jechał pociąg osobowy nr. 1323 z Brodnicy, aby o godz. 18,44, według rozkładu jazdy, stanąć na dworcu bydgoskim. Kwiatkowski, nie spostrzegł widocznie zbliżającego się pociągu, gdyż nie usunął się z toru.

Maszynista nie zdołał wstrzymać rozpędzonej lokomotywy i Kwiatkowski został uderzony przez parowóz w głowę, poczem dostał się pod koła pociągu, ponosząc straszną śmierć.

Na miejsce tragicznego wypadku przybył natychmiast lekarz kolejowy dr. Miedziszewski, który skonstatował śmierć Kwiatkowskiego.

Zwłoki tragicznie zmarłego robotnika kolejowego odstawiono do kostnicy przy szosie Szubińskiej.

Śp Kwiatkowski osierocił żonę i kilkoro dorosłych dzieci.

Wypadek wywołał przygnębiające wrażenie wśród kolegów śp. Kwiatkowskiego.

Zlot SMP Okręgu toruńskiego w Lulkowie

Dnia 24 bm. odbyły się w Lulkowie doroczne zawody okręgowe młodzieży męskiej SMP i zlot okręgowy — zorganizowany przez Okręg — Toruń.

Już w wigilję św. Jana ściągać zaczęły ze wszystkich stron powiatu i z Torunia zastępy młodzieży na wyznaczone miejsce. W namiotach, rozłożonych nad brzegami stawów lulkowskich urządzono na noc obozowisko.

W niedzielę o godzinie 7 rano rozpoczęły się zawody. O godz. 9,30 zebrał się cały Okręg młodzieży przed ołtarzem polowym do wspólnego raportu, który zdał naczelnik Okręgu p. Zbikowski, wiceprezesowi Okręgu p. Zb. Sobolewskiemu — a ten ks. patronowi prob. B. Golomskiemu.

Mszę św. polową celebrował ks. prob. Gołomski, wygłaszając po niej od stóp ołtarza podniosłe kazanie. Pieśni chóralne wykonał kwartet pod dyrekcją p. Marschalla z Lulkowa. Po Mszy św. odbyła się u stóp figury Matki Bożej delifada, którą odbierali ks. patron Gołomski i wiceprezes Okręgu p. Sobolewski. O godz 12 zaś w sali p. Nałęcza odbyła się akademja zlotowa oraz uroczysty obchód dziesięciolecia tamt. SMP.

Po obiedzie nastąpiły dalsze rozgrywki lekkoatletyczne, które przeciągnęły się do godz. 19 — zakończone rozdaniem nagród przez ks. prob. Gorczyńskiego ze Świerczynek. Wieczorem odegrało SMP z Lulkowa sztukę pt „Cud nad Wisłą". Wyniki lekkoatletyczne mimo trudnych warunków terenowych — brak boiska — tras itd. — były naogół dobre. Na zlot poza członkami przybyło dużo gości z okolicy i z Torunia. Szczegółowe wyniki zawodów są następujące:

Bieg 100 metrów — (na szosie): Makowski Bernard SMP Toruń Mokre — 11,4; Stachowicz SMP Św. Jakób — 11,5; Kulwicki Izydor SMP Mokre — 12,1.

Bieg 800 metrów (na szosie): Jaruszewski SMP NP Marji; Hakowski Ber. SMP Mokre; Dziemeck' SMP N. M. P.

Bieg 3000 metrów (na szosie): Jaruszewski SMP N. M. Panna — Toruń 8,4; Mieczkowski SMP Papowo Toruńskie; Jabłoński K. SMP Mokre.

Sztafeta 4×100 — na szosie I. SMP Św. Jakób — Toruń; II SMP Mokre.

Rzuty: kulą: Dąbrowski Stan. SMP Mokre 8.02 m., Kowalski Bron. SMP Św. Jakób 8.00, Dąbrowski Stan. SMP Św. Jakób 7,95; dyskiem: Chłodowski Jan SMP Św. Jakób — 22,25 m., Kojtka Jan SMP Św. Jan — 20,77 m, Kulwicki SMP Mokre — 20,68 m; oszczepem: Jan Kojtka SMP Św. Jan 37,16 m, Kowalski SMP Św. Jakób 29,75 m.

Skoki: wdal: Kulwicki Izydor SMP Mokre 5,25 m, J. Kojtka SMP Św. Jan 4,95 m, Dąbrowski SMP Św. Jakób 4,85 m. Poza konkursem K. Osmański — SMP Mokre 5,64 m.; wzwyż: J. Kojtka SMP Św. Jan 1,50 m., B. Makowski SMP Mokre 1,47 m., Dąbrowski SMP Św. Jakób 1,45. Poza konkursem Kazimierz Osmański SMP Mokre — 1,55 m.; o tyczce: J. Kr. — SMP Mokre 2,70 m., J. Kojtka — SMP Św. Jan 2,55 m., Z. Makowski — SMP Mokre 2,50 m. Poza konkursem K. Osmański SMP Mokre 2,70.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęło SMP Mokre Toruń, a następne SMP Św. Jakóba Toruń, SMP Św. Jana, SMP N. M. Panny, SMP Papowo-Toruńskie i SMP Lulkowo.

Ze sportu

SMP. „GWIAZDA" BYDGOSZCZ, ZWYCIĘŻA „SCG" — GRUDZIĄDZ W MECZU LEKKOATLETYCZNYM.

W niedzielę, dnia 24 bm. odbył się w Grudziądzu mecz lekkoatletyczny pomiędzy SMP „Gwiazda" — Bydgoszcz i SCG Grudziądz, zakończony nikłem zwycięstwem bydgoszczan z różnicą 4 punktów.

Osiągnięto szereg doskonałych wyników, np. 100 mtr. Wiśniewski „Gwiazda" Bydgoszcz w czasie 11,2 sek. Z grudziądzkich zawodników na czoło wysunął się Neuendor, który zajął trzy pierwsze miejsca w pchnięciu kuli 12,48 mtr., w skoku wzwyż 1,68 i w rzucie dyskiem 41,40 mtr, lepszy o przeszło 2 mtr. od rekordu Pomorza.

MARSZ NA POLSKĄ GÓRĘ „SZLAKIEM LEGJONÓW".

W 40-kilometrowym marszu na Polską Górę „Szlakiem Legjonów" pierwsze miejsce zajęła drużyna oddziału strzeleckiego Dubno. Ogółem walczyło 10 drużyn strzeleckich i 6 drużyn wojskowych.

CZTERY ASY POLSKIEGO SPORTU STARTOWAĆ BĘDĄ W BERLINIE.

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, które się odbędą dn. 1 lipca w Berlinie, startować będą również lekkoatleci polscy. Na 5000 mtr. walczyć będzie Kusociński, w kuli — Heljasz, w skoku wzwyż — Pławczyk, a w zawodach pań na 100 mtr. i w skoku wdal — Walasiewiczówna.

POLAK MISTRZEM BELGJI W REGATACH ŻEGLARSKICH.

Mistrzostwo Belgji w regatach jachtów żeglarskich, organizowane przez Bruxelles-Royal-Yacht-Club zdobył Polak, inż. Kowalski na jachcie „Niuta". Osiągnął on 800 punktów, a więc blisko 4 razy lepiej od następnego zkolei zawodnika Simoneta, który miał ich 3196.

Inż. Kowalski, który jest obywatelem polskim, bierze żywy udział w życiu kolonji polskiej w Belgji. Był on członkiem słynnej osady wioślarskiej, która w 1909 r. zdobyła pierwsze miejsce na słynnych regatach w Henley. Poza tem Kowalski zdobył trzykrotnie mistrzostwo Belgji w regatach wioślarskich przed wojną.

JAPONJA CHCE SPROWADZIĆ NA SWÓJ KOSZT WSZYSTKICH OLIMPIJCZYKÓW.

Następna Olimpjada po berlińskiej odbędzie się, jak wiadomo, w 1940 roku. O zorganizowanie igrzysk ubiega się szereg państw. M. in. Japonja zwróciła się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z propozycją zorganizowania Igrzysk Olimpijskich w Japonji. Japoński Związek Olimpijski chce na swój koszt sprowadzić olimpijskich zawodników wszystkich państw świata.

REKORD ŚWIATOWY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW.

Na zawodach ciężkoatletycznych mistrz Ukrainy wagi piórkowej Popow pobił rekord światowy w podnoszeniu ciężarów, podnosząc oburącz 98,2 klg. Dotychczasowy rekord austrjaka Janischa wynosił 95,5 klg. Na tych samych zawodach pobite zostały również 3 rekordy sowieckie.

Dzień w Grudziądzu

— **Nocny dyżur aptek:** od dnia 23. 6. — 29. 6. dyżuruje apteka pod „Łabędziem" ul. Rynek 20 tel. 142.

REPERTUAR KIN

„APOLLO" — wyświetla wielki film z życia prezydenta Czermaka p. t. „Chicago". Pozatem nadprogram.

„GRYF" — największy sukces fenomenalnego śpiewaka Jana Kiepury p. t. „Zdobyć cię muszę". Ceny zniżone. Balkon i loża 80 gr., parter 55 gr.

„ORZEŁ" — podwójny program: 1. słynny cowboy Kenn Maynard w filmie p. t.: „Krwawy wąwóz", 2. Tom Mix w filmie p. t.: „Niebezpieczny szlak".

Informator dla przyjezdnych w Grudziądzu

POLECAMY HOTELE, RESTAURACJE I KAWIARNIE:

„Królewski Dwór", Rynek 3/4 najwspanialszy hotel Pomorza, pierwszorzędna restauracja, kawiarnia i winiarnia.

„Hotel Centralny", Plac 23 Stycznia 12 — solidna restauracja garaż.

POLECAMY FIRMY:

Apteka pod „Lwem", ul. Pańska, poleca się Szanownej Publiczności.

„Łucznik" (Franciszek Lietz, Plac 23 Stycznia 21) poleca na dogodnych warunkach rowery maszyny do szycia, radjo-odbiorniki, patefony, kuchenne naczynia aluminjowe, wyżymacz

Z miasta

— **ZEBRANIE KUPCÓW DETALISTÓW.** W ubiegły czwartek odbyło się w lokalu „Piwiarnia Okocimska" zebranie miesięczne Sekcji Spożywczej przy „Towarzystwie Kupców Samodzielnych" w Grudziądzu, pod przewodnictwem p. prezesa B. Krefta. Po zagajeniu i odczytaniu protokółu, sprawy wspólnego zakupu zreferował dysponent p. Rozmiarek, podając do wiadomości, że ze względu na wyjazd na stałe do Gdyni, zmuszony jest, funkcję swą złożyć. W miejsce jego został wybrany skarbnikiem p. Taistra, a dysponentem wspólnego zakupu p. Stuligrosz. Funkcje te będą obaj wybrani pełnili intermistycznie do walnego Zebrania.

Z kolei referat p. t. „Jak powiększyć zyski detalisty?" wygłosił z ramienia centrali p. wicedyrektor Niewiadomski. Po referacie, który obudził dużo zainteresowanie, wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której głos zabierali pp.: Wolny, Cantek, Tajstra, Stuligrosz, Jena i inni. Wyjaśnień udzielał prelegent.

— **Dziś w środę** nastąpi uroczysty akt odsłonięcia tablicy pamiątkowej przy przemianowanej ul. Bronisława Pierackiego. Organizacje P. W. i W. F. oraz delegacje miejscowych organizacyj polskich zbiorą się na punktach zbornych o godz. 18,30; uroczystość zaś rozpocznie się o godz. 19,00, przy zbiegu Placu 23 Stycznia i ul. Br. Pierackiego.

— **Wojewoda Pomorski** zatwierdził wczoraj poniedziałkową uchwałę grudziądzkiej Rady Miejskiej przemianowania poprzedniej Tuszewskiej Grobli na ul. Bronisława Pierackiego.

— **Koło Grudziądzie** Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państw. zawiadamia swych członków, że zgodnie z tradycją zostanie odprawiona Msza św. w dniu Patrona miejscowego Koła św. Piotra i Pawła dnia 29 bm. o godz. 12 w kościele św. Mikołaja, a zarazem za spokój duszy ś. p. ministra Pierackiego.

— **Goście z Wilna,** kolarze Juljan Gwozdowski, Alojzy Wojciechowski i Hjeronim Słomiński przybyli do Grudziądza w niedzielę w godzinach wieczornych. W poniedziałek zwiedzili oni zabytki Grudziądza, poczem wyruszyli dalej do Mogilna i Poznania.

— **Dancing pomaturalny** urządzają maturzystki i maturzyści wszystkich miejscowych gimnazjów państwowych w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 20 w „Królewskim Dworze".

— **6 pierwszych miejsc** w mistrzostwach kolarskich Pomorza na trasie 100 km. zajęli Grudziądzanie: Sieroński, Kuczyński, Zieliński, Jamroga (Zw. Strz.), Pałubicki i Sabiniarz, przyczem Sieroński pobił dotychczasowy rekord Polski.

— **Zawody konne** (3 i 4 dzień) odbędą się na torze wyścigowym za C. W. K. w święto Piotra i Pawła dn. 29 bm. oraz 1 lipca rb., każdorazowo o godz. 16-ej.

— **Pom. Tow. Zachęty Hodowli Koni** w niedzielnych wyścigach przyznało cenne nagrody na dystansie 8.000 m. pp. por. Komorowskiemu, rot mistrzowi Zgorzelskiemu i por. Sokołowskiemu, a na przestrzeni 5.000 m. rotm. Kuleszy i mjr. Trenkwaldowi.

— **„Pomorze w czasach przedhistorycznych"** źródłowe dzieło ś. p. dr. Tadeusza Wagi, bogato ilustrowane fotografjami zabytków prehistorycznych Pomorza, na czerpanym papierze, wielkich rozmiarów, o 135 stronicach, jest do nabycia w naszej Administracji po 5 zł.

— **Liga Morska i Kolonjalna** zamiast spodziewanego i rzetelnie zasłużonego zysku poniosła przy sobotnich „Wiankach" deficyt w wysokości około 130 zł. Przypisać to zapewne należy niepomyślnym warunkom atmosferycznym.

— **3 grudziądzkie kluby piłkarskie** kl. A i B. w niedzielnych zawodach straciły w 3 przegranych meczach 19 bramek, a zdobyły tylko 2; jest to miernik obecnego opłakanego stanu w Grudziądzu kunsztu piłkarskiego.

— **Wycieczki parostatkami.** W poniedziałek wyruszyła parostatkiem „Vistuli" wycieczka gimnazjum z Lubawy pod kierownictwem ks. Gordona, oraz wróciły wycieczki z Bydgoszczy.

— **Kurs statków na Wiśle.** W poniedziałek mijały przystań grudziądzką w drodze do Tczewa statki „Pośpieszny", „Belgja" i „Faust", oraz w drodze do Warszawy „Jagiełło" i „Goniec", zabierając z Grudziądza 38 ton ładunku i 290 pasażerów.

— **Mecz piłkarski** pomiędzy reprezentacyjną drużyną cywilną a wojskową odbędzie się w św. Piotra i Pawła o godz. 16 na Boisku Miejskiem.

— **Na tle porachunków osobistych** wynikła sprzeczka, w której przebiegu Eryk Kassner (Groblowa 35) został uderzony laską w głowę przez Jana Tynieckiego z ul. Toruńskiej 14. Kassner odniósł poważne pokaleczenia.

— **Sekcja Propagandowo-Prasowa** Rady Grodzkiej B. B. W. R. — posiedzenie dn. 27 bm. o godz. 17 w Sekretarjacie BBWR.

Sekcja Krzewicieli gazet popularnych — konferencja dn. 28 bm. o godz. 16 w Sekretarjacie BBWR.

— **Ostatnio skradziono:** 100 kg., zboża z woza na ul. Młyńskiej Teofilowi Gołębiewskiemu z Zajączkowa pow. Świecie; zegarek wart. 65 zł. z mieszkania Hildegardy Rydelówny (3-go Maja 14); budzik i lusterko Wandzie Dobrackiej (Chełmińska 83) z niezamkniętego mieszkania w chwili krótkiej nieobecności właścicielki gotówkę i rower Aleksandrowi Golkowskiemu (Koszarowa 6); kilka par pończoch Janowi Pokojskiemu (Długa 18). W ostatnim wypadku sprawczyni kradzieży została ujęta, — w innych wypadkach. policja jest na tropie sprawców.

Grudziądzcy Ojcowie miasta przy pracy

Poniedziałkowe posiedzenie Rady Miejskiej m. Grudziądza, ostatnie przed wakacjami letniemi, było poświęcone uczczeniu pamięci ministra Bronisława Pierackiego. Przewodniczący p. prezydent miasta Włodek w gorącem przemówieniu oddał hołd ś. p. Zmarłemu, a pp. radni powstali z miejsc, zachowując jednominutowe milczenie.

Następnie Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła zmianę nazwy ulicy Tuszewska Grobla na ulicę Bronisława Pierackiego, jak również ulicy Lipowej na Legjonów. Uroczyste przymocowanie tablicy na ulicy Bronisława Pierackiego odbędzie się dziś *w środę, dn. 27 bm. o godz. 19.* Uroczystości zaś przybicia tablicy na ulicy Legjonów nastąpią dnia 6 sierpnia rb., jako w 20-tą rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej. Odnośne wnioski zgłosił p. prezydent Włodek w imieniu Zarządu Miejskiego.

Dalszy porządek obrad był bardzo bogaty, bo obejmował aż 20 punktów, które Rada Miejska załatwiła w przeciągu 2 godzin.

Przyjęto do wiadomości dekret Pana Wojewody Pomorskiego, zatwierdzający wybór wiceprezydenta miasta p. Stanisława Michałowskiego. Inne punkty dotyczyły spraw gospodarczych, które szczegółowo omówimy w następnych artykułach.

Radoszki, pow. brodnicki

— **Śmierć wskutek spędzenia płodu.** Dnia 25 bm. we wsi Radoszki w pow. brodnickim zmarła w podejrzanych okolicznościach 18-letnia Klara Rutkowska. Na podstawie wyników śledztwa istnieje podejrzenie, że śmierć młodej dziewczyny nastąpiła wskutek niedozwolonego zabiegu spędzenia płodu, przeprowadzonego w 7-mym miesiącu ciąży. Prowadzi się dalsze dochodzenia.

Gruczno

— **W przededniu strzelania królewskiego,** Miejscowe Kurkowe Bractwo Strzeleckie urządza w niedzielę 1 lipca br. swe doroczne strzelanie, o godność króla i jego rycerzy. W zawodach tych weźmie też udział delegacja Bractwa ze Świecia.

Drzycim

— **Budowa szosy.** Rozpoczęta w ostatnich latach budowa szosy na odcinku Gródek—Drzycim dobiega końca. Obecnie wykończa się ostatni odcinek na terenie Drzycimia, przyczem sporo bezrobotnych z Drzycimia i najbliższej okolicy znajduje zatrudnienie. Szosa ta ma wielkie znaczenie dla ludności, zamieszkującej tę okolicę.

Wielkie zawody międzyogniskowe KPW. w Bydgoszczy

Jedną z najbardziej ruchliwych organizacyj na terenie Bydgoszczy — jest kolejowe P. W., które w swych szeregach skupia wielotysięczne rzesze pracowników kolejowych.

Rejon I. K. P. W. Bydgoszcz, chcąc dać wyraz swej żywotności, zainteresować i zapoznać szerokie warstwy społeczeństwa bydgoskiego z całokształtem pracy w dziedzinie wojskowo - sportowej, zorganizował pod kierownictwem komendanta p. inż. Nehrebeckiego zawody międzyogniskowe K. P. W.

W sobotę, dnia 23 bm. na boisku K. P. W. przy ul. Ludwikowo odbył się trójbój drużynowy o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez komendanta Rejonu p. inż. Nehrebeckiego.

Trójbój składał się z ostrego strzelania na strzelnicy wojskowej, 10 klm. marszu w pełnym ekwipunku wojskowym i ułożenia przęsła. Trójbój zakończył się wspaniałem zwycięstwem II. Ogniska K. P. W. Bydgoszcz.

Zaznaczyć przytem wypada, iż konkurencje wojskowe tj. marsz i ostre strzelanie, przeprowadzone zostały pod kierunkiem kadry instruktorskiej P. W., którą użyczył zawsze chętny na usługi K. P. W. — wielki społecznik, dowódca 62 pp. p. płk. dypl. Powjerza.

W dużej mierze również zasługa spada na osobę komendanta obwodowego P. W. i W. F. 62 p. p. p. kpt. dr. Dobrzańskiego i komendanta grodzkiego PW. i WF. 62 pp. p. por. Lindnera.

Trzecia konkurencja tzw. ułożenie przęsła, odbyło się pod okiem inżynierów kolejowych. W niedzielę popołudniu boisko Stadjonu Miejskiego zaroiło się 70 zawodnikami K. P. W., którzy przybyli z 25 ośrodków Rejonu I, aby walczyć o palmę pierwszeństwa w dalszej części zawodów lekkoatletycznych.

Przed zawodami lekarz kolejowy dr. Włodarkiewicz zbadał wszystkich lekkoatletów. Zkolei prezes Zarządu Okręgu Pomorskiego K. P. W. wicedyrektor DOKP. p. inż. Jan Getler-Girtler z Torunia odebrał przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" raport od komendanta całości p. Ciechanowskiego.

W loży zajęli miejsca pp. wicedyrektor inż. Getler - Girtler, inż. Nehrebecki, dyr. Matuszewski, por. Lindner, referent wych. fizycznego Zarządu Okręgu Pikor z Torunia, prezesi ognisk K. P. W., wyżsi urzędnicy kolejowi i przedstawiciel „Dnia Bydgoskiego".

Wyniki techniczne zawodów lekkoatletycznych, które przeprowadzili sędziowie Pom. O. Z. L. A., były następujące: 4×100 m.: — 1. Ognisko I. Bydgoszcz w czasie 51 sek., 2. Ognisko III. Bydgoszcz, 3. Ognisko Fordon.

Skok o tyczce: Majtkowski Stefan, 3,40 m. Ognisko I. Bydgoszcz;

800 m.: 1. Kukowski — Pruszcz — 2,23,5, 2. Follcher — Osiek, 3. Wojnowski — Białośliwie.

Skoko w dal: — 1. Majtkowski Stefan — Ognisko I. Bydgoszcz — 6 m., 2) Ląbenz — Ognisko III. Bydgoszcz — 5,59 m. 3) Lewandowski — Ognisko III. Bydgoszcz.

Skoko w zwyż: 1) Labenz — 1,60 m. 2) Majtkowski — 1,55 m. 3) Wichrowski I. Ognisko Bydgoszcz — 1,45 m.

100 m.: 1) Balcerowicz — Miasteczko n. N. — 12,4. 2) Wichrowski — I. Ognisko Bydgoszcz, 3) Winkler — III. Ognisko Bydgoszcz.

3000 m. 1) Droździk — II. ognisko Bydgoszcz — 10,07,4, 2) Joppek — Maksymiljanowo, 3. Kowalewski — Unisław.

Rzut granatem: 1) Sobieszczyk — Białośliwie 69,20 m. (poza konkurencją 71,50), 2) Matczyński — Ognisko I. Bydgoszcz, 3. Naumczyk — Unisław.

Siatkówka: Ognisko III. Bydgoszcz — Miasteczko n. N. — 2:0 dla Bydgoszczy.

Koszykówka: Ognisko III. Bydgoszcz — Nakło 8:14 dla Nakielan.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród i świadectw P. O. S.' u, którego dokonał p. wicedyrektor inż. Getler - Girtler.

Organizacja b. dobra. — Gospodarzem całości był p. Zawacki. Przygrywała doborowa orkiestra K. P. W. pod batutą p. Szulca.

Morderca żony i syna - Kałaczyński

stanie wkrótce przed Sądem

Spokojni mieszkańcy odległej dzielnicy Szwederowa w Bydgoszczy poruszeni zostali do głębi zbrodnią, której dokonał młody 26-letni robotnik Antoni Kałaczyński 28 stycznia br., mordując w bestjalski sposób swą żonę 23-letnią Martę, oraz małego jej synka, 3-letniego Henryka.

O zbrodni tej pisaliśmy swego czasu bardzo obszernie, donosząc o wszystkich szczegółach poprzedzających i towarzyszących morderstwu. Dochodzenia przeciwko Kałaczyńskiemu potoczyły się początkowo w trybie doraźnym. Nad głową mordercy zawisło widmo szubienicy. Po pewnym czasie jednak sprawa wzięła inny obrót, bowiem Kałaczyński począł zdradzać objawy choroby umysłowej, wobec czego oddano go pod obserwację lekarza sądowego dr. Horoszkiewicza w Poznaniu. Obecnie Kałaczyński przetransportowany został znowu do bydgoskich aresztów śledczych.

Obserwacja bowiem wykazała, iż Kałaczyński jest odpowiedzialny za swoje czyny i niema żadnych objawów zaburzeń umysłowych.

W chwili dokonywania potwornej zbrodni, Kałaczyński uległ chwilowemu zamroczeniu i nie władał — tak głosi zdanie lekarzy — całą zdolnością umysłu.

Okoliczność ta odegra poważną rolę przy wymiarze kary, wpływając na jej złagodzenie.

W każdym bądź razie Kałaczyński stanie przed sądem i to już w najkrótszym czasie.

Dzień w Bydgoszczy

— **Dyżur nocny aptek** od dn. 25—29 bm. pełni: Apteka przy Bielawach, Chodkiewicza 22, tel. 14-67. Apteka pod Łabędziem Gdańska 5, tel. 204 i Apteka Starowiejska, Długa 39, tel. 300.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Narzeczona z Wiednia".
APOLLO: „Prokurator Alicja Horn".
BAŁTYK: „Książę lasów" i „A jednak ciało jest słabe".
KRISTAL: „Dziewczę z krainy burz".
MARYSIEŃKA: „Panna Josetta moja żona".
REWJA: „Braterstwo ludu" i „Faworyta maharadży".

Z miasta

— **Wianki — Noc Świętojańska** odbędzie się 28 czerwca na Brdzie na przestrzeni most Teatralny — Bernardyński. Początek o godz. 20,30.

— **Państwowy Zarząd Wodny w Bydgoszczy** podaje do wiadomości, że z powodu dorocznego obchodu Wianków i „Święta Morza" w dniu 28 czerwca rb. wstrzymuje się od godz. 18-tej ruch żeglugowy i spławny na dolnej Brdzie na przestrzeni od śluzy miejskiej do gazowni.

Winni przekroczeń będą karani w myśl obowiązujących przepisów.

— **Miesięczne bilety tramwajowe** nabywać można w biurze Tramwajów przy ul. Dra Emila Warmińskiego 8 (pokój 2) od godz. 8—15, względnie w Bydgoskim Oddziale Polskiego Biura Podróży „Orbis" (róg ul. Gdańskiej i Dworcowej) od godz. 8 min. 30 do 13, i od godz. 15 do 18.

— **Sekcja Fotograficzna Pol. Tow. Krajoznawczego** urządza pogawędkę dla członków i wprowadzonych gości we własnym lokalu przy Nowym Rynku Nr. 1 II p. dnia 26 bm. o godz. 20,30. Pogawędka odbędzie się na temat kinematografji amatorskiej.

— **Wycieczka statkiem do Gdyni na Święto Morza** ze względów na trudności techniczne odwołana.

— **Zabawę dla swych milusińskich**, urządza ochronka św. Florjana dnia 28 bm. w ogrodzie Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Wymarsz dzieci z orkiestrą o godz. 3 po poł. z ochronki przy ulicy św. Florjana.

— **Kogo interesuje Bydgoszcz.** Ukazała się w druku broszurka o „Obradach gospodarczych działaczy społecznych i gospodarczych Bydgoszczy", zorganizowanych staraniem Rady Grodzkiej BBWR. Na treść broszury składają się przemówienia przedstawicieli władz, referaty wygłoszone na obradach i tezy. Całość zamyka się na 123 stronach. Broszura godna jest polecenia dla tych wszystkich, którzy zajmują się życiem miasta Bydgoszczy i jego przyszłością.

Broszurę nabyć można w księgarniach: Idzikowskiego, Bażańskich i Gieryna w cenie 70 gr.

— **Wycieczka do Grudziądza.** Stow. Urzędników Skarbowych urządza d. 1 lipca br. wycieczkę statkiem do Grudziądza. Wyjazd o godzinie 6 rano, powrót około godz. 22. Cena Przejazdu w obie strony zł 3. Na statku orkiestra, tańce i szereg niespodzianek. Bilety nabyć można u p. Boreckiego, w kasie I Urzędu Skarbowego.

— **Komitet „Święta Morza"** urzęduje codziennie od godz. 11—13 i od 16 do 20 przy ul. Gamma nr. 2 m. 10, III. p. i przyjmuje zamówienia na materiały dekoracyjne (chorągwie, chorągiewki płócienne i papierowe nalepki, lampiony itp.).

Nie wątpimy, że wszyscy właściciele domów i mieszkań udekorują chorągwiami i nalepkami, a wieczorem lampionami swe domy.

— **Termin zgłoszeń do regat międzynarodowych i międzyklubowych**, które odbędą się w Bydgoszczy w niedzielę dnia 1 lipca rb. na torze regatowym w Brdyujściu upływa w poniedziałek dnia 25 czerwca rb.

Zgłoszenia należy nadsyłać do Bydgoskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich, Bydgoszcz Stary Rynek 3.

— **Do Gdyni** na Święto Morza „Orbis" organizuje wycieczkę statkiem luksusowym „Vistuli". Odjazd z Bydgoszczy dnia 28 czerwca z przystani, przyjazd do Gdyni dnia 29 czerwca o godz. 12. — Powrót dowolny w ciągu 14 dni od dnia wyjazdu z Bydgoszczy. Koszt przejazdu w obie strony wynosi w kl. III zł 6, kl. II zł 8,50. Bilety do nabycia w „Orbisie", ul. Gdańska 15 w Be-De-Te.

Egzamin dyplomowy w bydgoskiej Szkole Drogeryjnej

W ub. tygodniu zakończony został egzamin dyplomowy w bydgoskiej Szkole Drogeryjnej pod przewodnictwem prezesa Komisji Szkolnej p. B. Kiedrowskiego, w obecności członków Komiji pp. Schenka, Starka, Bożeńskiego i Kotlęgi. Decernat szkolny przy Zarządzie Głównym Związku Drogerzystów Rzpl. Polskiej reprezentowali pp. prezes Wiktor Gładysz oraz Leon Kasprowicz. Z Komisji Szkolnej Obw. I. był obecny na egzaminie p. Henryk Głowacki. Egzaminowali pp. prof. K. Belina - Wójcikiewicz, Janiszewski i Antczak.

Do egzaminu zgłosiło się 20 kandydatów, a złożyło go 19 i to: 2 z predykatem „bardzo dobrze", 8 z predykatem „dobrze" a 9 z predykatem „dostatecznie". Są to pp.: Stanisław Kopa, który otrzymał nagrodę od Komisji Szkolnej za pilność i dobre postępy w nauce, Witold Kiedrowski, który otrzymał nagrodę od Decernatu Szkolnego przy Zarządzie Głównym Związku, Włodzimierz Biliński, Willibald Czajkowski, Alfred Cymmer, Adam Jurek, Józef Orcholski, Telesfor Rolewski, Kazimierz Kwarczewski, Bernard Wolnikowski, Berthold Less, Hubert Malkiewicz, Grzegorz Osiński, Stanisław Paprzycki, Tadeusz Piwański, Alfons Polanowski, Gerard Szalla, Ludwik Wasielewski i Stanisław Wojciechowski.

Postrach rowerzystów przed Sądem

Począwszy od marca do maja roku bieżącego, na terenie powiatów bydgoskiego, szubińskiego i mogileńskiego ginęły rowery wprost w zastraszający sposób. Dochodzenie policji powiatowej naprowadziły na ślad 26-letniego Jana Cieślewicza, po aresztowaniu którego kradzieże ustały.

Narazie udowodniono mu cztery wypadki kradzieży rowerów, za które odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy.

Przykre wrażenie robiły zeznania pewnej biednej robotnicy rolnej, która za ostatni, ciężko zapracowany grosz nabyła od Cieślewicza rower za 45 zł, mający jej ułatwić komunikację do oddalonego miejsca pracy. Rower ten, jako pochodzący z kradzieży, policja jej odebrała i biedna robotnica straciła przez to wszystkie krwawo zapracowane pieniądze.

Sąd skazał Cieślewicza na 9 miesięcy więzienia. (b)

Fabryka wyrobów tytoniowych pozostanie w Bydgoszczy

Przed kilku miesiącami prasa bydgoska donosiła alarmujące wieści, że Państwowa Fabryka Wyrobów Tytoniowych w Bydgoszczy zostanie zlikwidowana.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, wiadomość ta nie polega na prawdzie i Dyrekcja Monopolu nie zamierza likwidować fabryki w Bydgoszczy, biorąc pod uwagę warunki gospodarcze naszego Okręgu i wartość techniczną samej fabryki.

Kołączkowo, pow. Szubin

— **Akademja żałobna.** — Staraniem nauczyciela p. Żółkosia odbyła się w szkole pow. akademja żałobna ku czci tragicznie zmarłego ministra spraw wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego przy udziale miejscowego społeczeństwa.

Akademję zagaił p. naucz. Żółkoś, podnosząc zasługi Zmarłego, jako wielkiego bojownika o Niepodległość Polski, a potem jako niestrudzonego pracownika dla Jej potęgi.

Pamięć zmarłego Ministra uczczono przez powstanie i jednominutowe milczenie. Następnie uchwalono odpowiednią rezolucję, którą po podpisaniu przez obecnych wysłano do Prezydjum Rady Ministrów.

Na dalszą część programu złożyły się deklamacja pt. „Przysięga" oraz dwie pieśni żałobne „Pożegnał już tena świat" i „W mogile ciemnej", odśpiewane przez miejsc. chór świetliczan. Wspólnem odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończono podniosłą akademję żałobną.

Bydgoszcz w dniach „Święta Morza" przybierze wygląd odświętny i radosny

W dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca br. odbędzie się tegoroczne „Święto Morza". W tym dniu wszyscy Polacy na całym obszarze Rzeczypospolitej i we wszystkich zbiorowiskach polskich na kuli ziemskiej manifestują głośno i radośnie swoje przywiązanie do własnego morza i wolnego dostępu do morza. Szczególnie donośny winien w tym chórze być głos Pomorza i Bydgoszczy.

Wzywamy niniejszem wszystkich obywateli miasta Bydgoszczy i wszystkich obywateli powiatu o udekorowanie symbolami morskiemi (banderami, nalepkami, chorągiewkami), zielenią, dywanami itp. swych domów i mieszkań. Nie powinno być bez dekoracji ani jednego okna, ani jednego budynku. W najbliższych dniach rozejdą się po mieście wysłannicy Ligi Morskiej i Kolonjalnej z materjałem do dekoracyj.

Wzywamy o zaopatrzenie się u nich w nalepki, bandery itp.

Komitet Obchodu „Święta Morza".

Wianki na Brdzie

Jakkolwiek tradycyjną „Noc Świętojańską" należałoby obchodzić w dniu 23 czerwca, to jednak począwszy od roku ubiegłego włączono ją do programu uroczystości „Święta Morza", które obchodzi się w dniu 28 czerwca.

Tegoroczne wianki obchodzić będzie Bydgoszcz w dniu 28 czerwca w śródmieściu na Brdzie. Jak się dowiadujemy, program imprezy odbiegać będzie od szablonu lat poprzednich, przyczem organizatorzy kładą wielki nacisk na efektowne ognie sztuczne. Dla wygody publiczności zainstalowane zostaną na terenie obchodu głośniki. Rzęsiste oświetlenie i iluminacje przyczynią się do nadania czarującego uroku całej imprezie.

Impreza zorganizowana jest pod protektoratem Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Ceny wstępu są bardzo umiarkowane i wynoszą począwszy od 0,30 zł. Czysty dochód przeznaczony jest na Fundusz Obrony Morza.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń—Warszawa 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, **12.54**, 13.55 15.30, 15.58, **18.01**, 19.58, **21.35** (tranzytowy), 23.16.
Tczew—Gdańsk—Gdynia 0.40, 3.10, 3.56, **5.50** **7.35**, 12.06, 12.13, **12.59**, 13.13, 15,36 **17.17**, **20.03**, 20 10
Kościerzyna—Gdynia 8.13, 15.45.
Rynkowo 16.10 20.25 (w niedzielę i święta od 20 V. — 2. IX.).
Nakło—Piła 0.01, 6.15, **10.35**, 14.45, 19.46.
Unisław—Brodnica 4.55, 8.11, 13.45, 16.10, 21.50.
Inowrocław—Poznań 2.35, 3.50 6.20, 11.45, 13.40 16.28 18.10 20.40 **22.25**, 23.15.
Wągrówiec—Poznań 5.00 10.32, 13.26, 18.54
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 13.40, 23.15.

Restauracje i Kawiarnie:

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Gdzie i co kupić

„Dekora". Skład artykułów dekoracyjnych. Telefon 226 Bydgoszcz, Gdańska 22 Dywany.
PIWA, LEMONIADY, kwas owocowy, żurawinę i oranżadę, poleca: Reprezentacja Browaru Okocimskiego — Bydgoszcz, Jackowskiego 4-6, tel. 1505.

Z całego kraju

Warszawa

ZJAZD PREZESÓW WOJEWÓDZKICH PRACOWNICZYCH KOMITETÓW POŻYCZKI NARODOWEJ obradował wczoraj w Warszawie, zastanawiając się nad ustaleniem środków ochrony drobnych posiadaczy przed spekulacją.

Wilno

DZIENNIKARZ LITEWSKI, korespondent „Lietuvos Zinios" i „Lietuvos Ukimiłku" p. Cezaris Petrauskas bawi w Wilnie.

ZJAZD LEGJONU MŁODYCH W WILNIE przyjął tezy i wnioski, opracowane uprzednio na komisjach, poczem wybrał władze okręgu z komendantem Karasiem na czele.

Łódź

OBRADY ZJAZDU GAZOWNIKÓW I WODOCIĄGOWCÓW SŁOWIAŃSKICH rozpoczęły się wczoraj, równocześnie ze zjazdem gazowników i wodociągowców polskich.

SILNA BURZA przeszła nad powiatami łódzkim, brzezińskim i piotrkowskim. Wyrządziła ona znaczne szkody w drzewostanie, poerywała dachy na kilkunastu budynkach, wywróciła kilka budynków gospodarczych, poprzewracała słupy przewodów elektrycznych i t. p. Pozatem w kilku miejscowościach powstały od piorunów pożary, które jednak nie przybrały większych rozmiarów. Było kilka wypadków porażenia od pioruna. We wsi Czarnocin piorun zabił powracającego z pola gospodarza nazwiskiem Derendarz. W osadzie Kleczew pow. piotrkowskiego piorun uderzył w szukających schronienia przed deszczem dwóch braci Bujaków i ich towarzysza Józefa Kostrzewę. Bujakowie ponieśli śmierć na miejscu, Kostrzewa doznał ciężkiego porażenia i przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala. We wsi Sochy pow. Brzezińskiego piorun uderzył w dom mieszkalny i w oborę, zabijając 6 krów, 2 konie i większą ilość nierogacizny.

Katowice

ZA SPOWODOWANIE ZAJŚĆ — DO ARESZTU. Sąd okręgowy rozpatrywał głośną sprawę zaść w Chełmie, gdzie kilku członków „Volksbund Jugend" urządziło przed gmachem urzędu gminnego demonstrację podczas której aresztowano członka Volksbundu Piotra Koziołka. Koziołek bawiąc w restauracji rzucił się na niejakiego Dłubisza, którego dotkliwie pobił. Policja usiłowała aresztować awanturnika, stawił on jednak czynny opór i wezwał na pomoc członków organizacji Młodzieży Niemieckiej. W ciągu kilku minut przed gmachem zebrało się około 300 osób a z tłumu posypał się grad kamieni na policję. Na ławie oskarżonych zasiadł Piotr Koziołek i 11 jego towarzyszy. Sąd skazał Piotra Koziołka na 2 tygodnie, a jego towarzyszy po 1 tygodniu aresztu.

Kraków

PRZERWA W ROZPRAWIE PRZECIWKO MORDERCÓW GARNCARZÓWNY. W dniu wczorajszym miała się odbyć wizja lokalna w mieszkaniu dr. Nuessenfelda przy ul. Potockiego 12. Przed rozpoczęciem rozprawy o godzinie 9 wobec zebranej w komplecie ławy przysięgłych sędzia wotant dr. Stuhr oznajmił, że zapowiedziana wizja lokalna nie może się odbyć z powodu niedyspozycji przewodniczącego trybunału dr. Krupińskiego. Dalszy ciąg procesu we wtorek o godz. 10.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH, wybrało nowy zarząd w składzie: dr. Józef Flach, wiceprezesi: redaktor Roman Woyczyński i dr. Wilhelm Berkelhammer. Członkowie zarz.: red. red. Szydłowski Władysław Wasilewski („Czas"), Mieczysław Babiński i dr. Józef Warchałowski („Głos Narodu"), prof. Mieczysław Dąbrowski, Anatol Krakowiecki, dr. Jan Landau, Juljusz Leo, Leon Tomaszewski, Antoni Wasilewski (Koncern J. K. C.), dr M. Kamfer („Nowy Dziennik"), oraz Ludwik Strojek. (P. A. T.).

OKRĘGOWY ZJAZD DELEGATÓW ZW. STRZELECKIEGO odbył się w Krakowie. Z ramienia władz obecni byli: prezydent miasta dr. Kaplicki, zastępca dowódcy O. K. V. pułk. dypl. Bolesławicz, kurator Godecki, starosta powiatowy dr. Wnęk, wiceprezes Sądu Apelacyjnego dr. Potempa, dowódca 20 p. p. płk. Brozek i ppłk. Wojcicki, z ramienia Urzędu WF i PW. Zjazd zagaił dotychczasowy prezes dr. Kaplicki. Przewodniczył obradom dr. Wnęk, który na wstępie zarządził 1-minutowe milczenie dla uczczenia pamięci śp. ministra gen. brygady Bronisława Pierackiego. Po sprawozdaniu udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi, poczem dokonano wyboru nowych władz związku okręgu krakowskiego. Prezesem wybrano pos. Lipińskiego.

Zakopane

POGODA W TATRACH zaczyna się ustalać, a piękne i gorące dnie umożliwiają szybkie wykonywanie będących w toku prac nad wykończeniem plaży na Antałówce, która w najbliższym czasie zostanie otwarta.

OŻYWIŁ SIĘ ZNACZNIE RUCH PRZYJEZDNYCH. W ostatnim tygodniu przybyło przeszło o 35 procent więcej, aniżeli w tym samym tygodniu ub. roku. W Jaszczurówce otwarto już plażę, połączoną z dużym basenem, zasilanym wodą z naturalnej cieplicy.

Kalwarja Pakoska miejscem pielgrzymek

w Świętym Roku Odkupienia

Jego Em. ks. Kardynał Prymas Hlond w swym liście pasterskim w sprawie Jubileuszu Odkupienia poleca gorąco, ażeby tegoroczne pielgrzymki kierowały się do Kalwarji w Pakości. Słynna trzystuletnia Kalwarja w Pakości pod Inowrocławiem składa się z 26 pięknie położonych kaplic. Tutaj znajduje się druga największa w Polsce relikwja drzewa Krzyża św. Z okazji Jubileuszu Odkupienia odbędą się na Kalwarji przez cały rok uroczystości. Zapowiedziany jest przyjazd J. Em. Ks. Prymasa Hlonda.

OO. Franciszkanie z Pakości apelują do przewielebnych księży, organizacyj katolickich jak i świeckich, by z okazji Jubileuszu Odkupienia wszyscy korzystali z łask Jezusa kalwaryjskiego. Z uwagi na zapowiedziany przyjazd licznych pielgrzymek celem zarezerwowania odpowiednich kwater uprasza się o łaskawe poprzednie zgłaszanie przyjazdu do Kalwaryjskiego biura informacyjnego dla pielgrzymek, Pakość (Wlkp.) ul. Inowrocławska 5.

Programy radjowe

ŚRODA, DNIA 27 CZERWCA 1934 R.

Radjostacja warszawska.

6,35 Muzyka (płyty). 6,55 Muzyka (płyty). 7,05 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka poranna (płyty3. 7,20 Chwilka pań domu. 12,10 Muzyka popularna (płyty). 13,05 Koncert. 14,00 Wiadomości o eksp. polskim. 14.05 Wiadomości gospodarcze. 16,10—16,40 Muzyka popularna z płyt. 16,40—17,00 Piosenki lekkie w wyk. Andy Kitschmann. 17,00 Program dla dzieci: Pogawędka p. t. „Jurek dostał flower" — wygł. St. Sumiński. 17,35 Recital fortep. E. Melman-Ciechanowskiej. 18,00 „Książka i Wiedza". 18.15 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego Wł. Lewingera. 18.45 „O kulturze dnia powszedniego" — wygł. p. St. Kuszelewska-Rayska (pogad.). 18.55 „Życie kult. i artystyczne stolicy". 19,15 Muzyka lekka (płyty). 19.50 Wiadomości sportowe. 20,02 Feljeton aktualny. 20.12 Muzyka lekka. 21,00 Capstrzyk Marynarki Wojennej. (Transm. z Gdyni). 21,02 „Skrzynka poczt. roln." — omówi inż. W. Tarkowski. 21,12 Recital śpiewaczy H. Simberga (tenor). Akomp. prof. L. Urstein. 21.30 III-ci koncert z cyklu „Współczesna literatura fortepianowa". Wyk.: prof. Z. Drzewiecki. W programie muzyka polska. 22.15 „Wizyta mikrofonu u Państwa Bigdulskich". 22,40 Muzyka tan.

CZWARTEK, 28 CZERWCA 1934 R.

Radjostacja warszawska.

6,35 Muzyka (płyty). 6,55 Muzyka (płyty). 7,05 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka poranna (płyty). 12,10 Koncert zespołu salonowego H. Adamskiej-Grossmanowej. 13,05 Audycja dla dzieci: „Dzbanek mleka" — scenka radjowa z Lafontaine'a — B. Hertza. 13,20 Fantazje z ulubionych oper (płyty). 14,00 Wiadomości o eksporcie polskim. 14,05 Wiadomości gospodarcze. 16,00 To samo a jednak co innego (płyty). 17,00 „Skrzynka poczt." — omówi dr. M. Stępowski. 17,15—18,00 Koncert solistów. Wykonawcy: B. Bagińska (śpiew) i St. Dobryszycka (fortep.). Przy fort. prof. L. Urstein. 18,00 „Napoje mleczne przygotowane w domu" — wygł. inż. J. Supińska. 18,15 Słuchowisko pióra J. Stępowskiego z okazji „Święta Morza". 19,15 Chór Juranda i J. Marrot (płyty). 19,25 Koncert. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,12 Muzyka lekka. Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i M. Zimińska (piosenki). 21,00 Capstrzyk Marynarki Wojennej (Transm. z Gdyni). 21,02 „Wiadomości rolnicze". 21,12 Koncert popularny. Wyk.: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyrekcja J. Ozimińskiego i I. Dygas (śpiew z tow. orkiestry). 22,00 „Piętnastolecie traktatu Wersalskiego" — wygł. red. St. Poraj. 22,15 Mussorgski-Ravel: Obrazki z Wystawy — objaśnienia dr. E. Elsner (płyty). 22,45 Odczyt w jęz. ang. p. t. „Indywidualne podróże po Polsce" — wygł. p. T. Ordon. 23,05—24,00 Muzyka taneczna.

Najważniejsze audycje innych radjostacyj.

19,25 *Lwów.* Koncert kameralny.

19,45 *Hilversum.* Koncert z udz. Edith Lorand (skrz.).

20,00 *Lwów.* „Kobieta jako światło i ciepło" — wygł. M. Klisiewiczowa.

20,00 *Paryż.* Koncert symfoniczny.

20,00 *Sottens.* Koncert symfoniczny.

20,02 *Poznań* „Z nad krawędzi" (Gawęda brata Cezarego).

20,45 *Medjolan.* „Il Conte Ory" — opera Rossini'ego.

20,40 *Wiedeń.* Recital fortepianowy C. Czarniawskiego.

22,45 *Lwów.* Kwadrans literacki H. Górskiej.

„Trzymał orła białego za dwa skrzydła"

Słuchowisko „Na morskich szańcach Rzeczy pospolitej", które nadane będzie dnia 28 bm. o godz. 18,15 ma za tło historyczne rok 1635, punkt szczytowy planów morskich Władysława IV, zamierzonych w związku z kończącym się w tym czasie rozejmem ze Szwedami, w Altmarku zawartym.

Jak ciężkie były dla panowania Polski na Bałtyku warunki paktu altmarskiego dowodzi choćby to, że pozostawiał on w rękach szwedzkich wszystkie porty z wyjątkiem Pucka i obciążał je cłami na rzecz Gustawa Adolfa. A owe cła morskie stanowiły tak wielką sumę, że król szwedzki mógł za nie prowadzić wojny, nie naruszając swego skarbca. Słusznie też Gustaw Adolf mógł powiedzieć, że mocą paktu w Altmarku „trzymał orła białego za dwa skrzydła".

Mądry król Władysław rozumiał dobrze sytuację ówczesną polityczno-wojskową i niezmierną wagę odzyskania należnego Polsce stanowiska na Pomorzu; niestety, nie rozumiała tego Rzplita i dążyła do nowego rozejmu ze Szwedami, jaki miał stanąć w Sztumsdorfie pod Kwidzyniem. Król, rozporządzając dostatecznemi siłami do ewentualnego zajęcia teraz Prus i Inflant, a mając ręce związane pokojowemi instrukcjami komisarzy koronnych, postanowił na własną rękę sprowokować wybuch wojny do której doskonale się przygotował. W tym celu, bawiąc pod koniec 1634 roku w sekretnej gościnie u hetmana Koniecpolskiego we Lwowie, z nim razem powziął „gruntowne consylja" co do przyszłej wyprawy. Tam we Lwowie zapadła decyzja ufortyfikowania wybrzeża. Wtedy to hetman Koniecpolski, przy wyborze miejsca dla przyszłego portu wojenno-handlowego, pierwszy zwrócił uwagę na Gdynię i przy niej się stanowczo w zamiarach portowych upierał. Jednak doradca techniczny, inżynier Jan Pleitner był przeciwny temu ze względu na bliskość Gdańska i płynące stąd niebezpieczeństwo. W rezultacie uchwalono zbudowanie dwóch fortyfikacyj portowych w okolicy dzisiejszych Kuźnic na Helu. Otrzymały one nazwę: Władysławowo i Kazimierzowo. Flotę w ilości 12 okrętów zakupił król z funduszów osobistych w Gdańsku. Hetman zgromadził swoje wojsko pod Kwidzyniem na oczach dwóch paktujących stron. Prowokowali Szwedzi, konfiskując królewski okręt „Czarny Orzeł", ale król miał w zanadrzu lepszą prowokację do wojny. Oto ściągnął z nad morza Czarnego 1500 kozaków zaporoskich pod dowództwem pułkownika Wołka. Kozacy ci na czajkach ukazali się nagle w zatoce Fryskiej i zadali ciężką porażkę Szwedom pod Piławą, w sierpniu 1635 r. zabierając im okręt.

Wszystko to już było zgóry przygotowane na historycznej naradzie króla z hetmanem Koniecpolskim we Lwowie.

Oto tło historycznego momentu, na którym Janusz Stępowski osnuł swe pełne życia słuchowisko, gdzie potrafił połączyć mało znaną nawet wykształconym Polakom prawdę dziejową z barwną fabułą dramatyczną, spinając te dwa elementy swego utworu, historyczny i literacki, klamrą rzetelnego polotu poetyckiego, bijącego z patrjotyzmu morskiego.

JAMES O. CURWOOD 20)

„OSADNICY"

(Autoryzowany przekład Jerzego Marlicza)

— Stłukę go na kwaśne jabłko, jeśli się będzie czepiał! — ofiarował się Pietrek. — Dam mu rady, niech się tylko trochę odkarmię!

Mocno ścisnęła go za rękę.

— To właśnie jego barka, tam wdole. Przybywa z Fortu Wiljama dwa, trzy razy na wiosnę, i tyleż na jesieni, by zabrać ścięte drzewo. Barka należy do ojca Alecka, którego także nienawidzę. On się zawsze wyśmiewa z wujka Piotra, i obiecuje że przywiezie tu kiedy gromadę myśliwych!

Pietrek milczał. W miarę jak się dochad zbliżali, uprzytamniał sobie coraz wyraźniej zlecenia ojca.

— Gdzie mieszka Szymon Mac Quarrie? — spytał.

Dziewczynka wskazała maleńką chatkę w pobliżu tartaku.

— O, tam! A ja znów mieszkam tutaj, w pierwszym z tych dwu wielkich domów opasanych rzędami białego kamienia. Ze mną mieszka wujek Piotr i Ciocia Józia, a ta druga chata należy do Joe i Antosi. Joe to syn wujka Piotra, a Antosia, czyli Marja Antonina, jest jego żoną. Napewno polubisz ich wszystkich. Każdy ich lubi, z wyjątkiem Alecka Curry!

— Pachnie smażoną wędzonką! — zauważył Pietrek — wciągając nosem powietrze.

Dziewczynka węszyła chwilę.

— To... no — tak, to z chaty Szymona Mac Quarrie! — oznajmiła z pewnem rozczarowaniem. — Czy nie wstąpisz teraz do nas? No, proszę?!

— Muszę najpierw pójść pomówić z Szymonem! — usprawiedliwiał się Pietrek. — Ojciec mówił, bym to uczynił niezwłocznie!

Szymon dojrzał ich z progu. Jego twarde, szkockie rysy zmiękły na widok Mony. Tak dalece poświęcił całą uwagę dziewczynce, że Pietrkiem zajął się dopiero gdy stanęli tuż. Koło otwartych drzwi Mona wypuściła dłoń Pietrka z opiekuńczego uścisku.

— To jest Pietrek Mac Rae. Ojciec jego przebywa w lesie, ale zjawi się dziś lub jutro. Pietrek ma do pana jakiś interes, ale jest też bardzo głodny. Przed chwilą właśnie zbił Alecka Curry na kwaśne jabłko, i dlatego sam ma spuchniętą wargę i zbrzęknięte oko. Dowidzenia Pietrek!

Mona roztaczała wokoło siebie atmosferę dziwnie pogodną i przyjazną, to też gdy odeszła, a Pietrek znalazł się sam na sam z Szymonem Mac Quarrie, zrobiło mu się głupio i smutno. Lecz w tej chwili stało się coś, co zadziwiłoby spewnością każdego mieszkańca osady, gdyby tylko który był przy tem obecny, Szymon bowiem, jakkolwiek poczciwy do szpiku kości, miał twardy charakter, licujący w zupełności z surowym wyrazem twarzy, i niełatwo podlegał wzruszeniu. Teraz wszakże, ledwo Mona znikła, stary wziął Pietrka w objęcia. Szczupłe rysy, ujęte w szpakowaty zarost, zmiękły; opromienił je dobry uśmiech. Ponad głową chłopca wzrok Szymona wybiegł wdal, na zalany słońcem przestwór.

— Petrek, Pietrek Mac Rae! — wyszeptał niby sam do siebie. — Syn Heleny i Donalda! Pojęcia nie masz chłopcze, ile czasu minęło odkąd widziałem cię poraz ostatni. Ale, czekaj no, czekaj...

Odsunął go na odległość ręki patrząc tak dziwnie, aż się Pietrek zmieszał.

— Jakże ty przypominasz swoją matkę, gdy była jeszcze małą dziewczynką! Uderzające podobieństwo! Znam ją w tamtych czasach!...

Pietrek wyławiał coś z kieszeni.

— To list od mego ojca! — rzekł, wręczając Szymonowi flaszeczkę.

Szkot wyjął korek, dobył papieru i czytał, a Pietrek obserwował go uważnie. Dostrzegł zatem, że wokół ust Szymona tworzą się głębokie bruzdy, a zmarszczki w kątach oczu występują silniej.

Szymon skończył wreszcie czytać, zmiął papier w garści i obrócił się wgłąb chaty. Milcząc dodał z pół tuzina plastrów wędzonki do słoniny skwierczącej już na patelni. Po chwili uważnie przeczytał papier po raz drugi i spalił go w piecyku. Nakroił więcej chleba, wyjął z szafy słodkie ciasto, słowem przyrządził ucztę na widok której oczy Pietrka zabłysły łakomie.

Język się także staremu rozwiązał. Po jakimś czasie usta mu się wprost nie zamykały. Plótł na rozliczne tematy, i nie wspomniał tylko o tem, co zawierał tajemniczy list.

Podawszy kolację sam ledwo tknął jedzenia, natomiast uważnie obserwował swego gościa. Pietrek był naprawdę zgłodniały, to też apetyt mu służył. Skoro się dokładnie posilił, Szymon pierwszy wstał od stołu i wielką, kościstą ręką pogładził jasne włosy chłopca. Serce go bolało, ale że miał obowiązek do spełnienia postanowił go wykonać mimo wszystko, choć rzecz nie była ani miła, ani łatwa.

W liście swym Donald Mac Rae podkreślił grubą krechą parę zdań, i zdania te wciąż tkwiły w mózgu Szymona Mac Quarrie, jakby je powtarzał bez ustanku natrętny głos, nie dający się uciszyć ani zapomnieć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Chełmno

— **Wianki.** W sobotę wieczorem przy niezbyt sprzyjającej pogodzie odbyła się w Przystani Chełmżyńskiego. Tow. Wioślarskiego doroczną uroczystość „Wianków". Tłumy publiczności przyglądały się uroczemu widowisku. Gustownie przystrojone łodzie defilowały w barwnym korowodzie, rakiety świetlne, wianki palące się na ciemnej toni wód, wszystko to tworzyło piękny obraz. Przygrywała kapela Koła Podoficerów Rezerwy. Zabawa taneczna w sali Przystani zakończyła uroczystość.

— **Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych** odbyło się w hotelu Centralnym w ub. piątek pod przewodnictwem prezesa p. dyr. K. K. O. Jastaka. Porządek obrad składał się z 12 punktów. Referat o polskim kodeksie zobowiązań wygłosił syndyk Tow. p. adw. dr. Kaczmarczyk. Następnie prezes zdawał sprawozdanie z konferencji u Pana Wojewody Pomorskiego. Zajęto stanowisko w sprawie handlu domokrążnego i godzin handlu w dni świąteczne, postanawiając zwrócić się do władz o uregulowanie tych spraw. Dalej omawiano kwestję obniżenia składek do Centrali. Dyskusja, w której brali udział prawie wszyscy obecni była bardzo ożywiona.

— **Zebranie Koła Rezerwistów** odbyło się w niedzielę o godz. 16 w świetlicy P. W., na którem przy udziale ok. 50 członków omawiano sprawy umundurowania, stworzenia kapeli, pomocy dla bezrobotnych członków i inne p. por. rez. Bucholz wygłosił referat. Przewodniczył p. por. rez. p. Teeser.

— **Panie lepiej strzelają od panów.** Celem uzyskania odznaki sportowej POS stawali do zawodów z inicjatywy oddziału narciarskiego w Chełmnie członkowie i zaproszeni goście We wtorek popołudniu odbył się w obecności Komendanta Powiatowego PW p. por. Jastrzembskiego z Torunia na boisku miejskiem egzamin, który zdały panie: asesorowa Szymańska, inż. Adamcowa, Mączyńskie Iza i Ola, Nowacka, dr. Strzyżowska, Strużynianka, Rydlewska, Trenklówna oraz panowie: Rydlewski Marjan i Franc., Warszewski, Gurski, Koszarek, Turecki, Strużyna, Rieger, Stawski, Bogacki, Latoszewski, Czarnowski i Zajączkowski Zaznaczyć trzeba, że zawody były dosyć trudne. Ogólną uwagę zaś zwróciło, że w strzelaniu panie były znacznie lepsze od panów.

— **Pogrzeb.** W piątek rano odbył się pogrzeb przedwcześnie zgasłej śp. z Rybów Sołtysiakowej, żony b. przodownika PP., obecnie kupca p. Wincentego Sołtysiaka. Liczny kondukt pogrzebowy i duża ilość wieńców świadczyły o sympatji, jaką się cieszyła śp. Zmarła. Ciężko dotkniętemu małżonkowi wyrażamy serdeczne współczucie.

— **Ślub.** W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 9 rano pobłogosławił ks. prałat Szydzik w tutejszym kościele pokatedralnym związek małżeński p. Gertrudy Czajkowskiej, córki znanego i cenionego na tutejszym terenie obywatela Juljana Czajkowskiego ze znanym kupcem bydgoskim p. Tadeuszem Szmidtem, właścicielem firmy Bracia Schmidt.

Świecie

— **Absolwentki szkoły wydziałowej.** W tych dniach ukończyły szkołę wydziałową, z wynikiem dodatnim względnie celującym następujące uczennice: Łucja Bartoszewiczówna i Stefanja Brucka ze Świecia, Czesława Dornowska z Płochocina, Weronika Dutkowska ze Świecia, Wacława Grządczanka z Pruszcza, Gertruda Kalkowska i Brunhilda Kościelska ze Świecia, Konrad Łobocki z Gruczna, Marja Redmanówna z Krzywki pow. Grudziądz, Zofja Sadowska z Pruszcza, Bronisława Siejarska z Przechowa, Halina Skrzypińska ze Świecia, Eleonora Szaszorowska z Terespola.

Rożental p. lubawskiego

— **UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE.** Wieść o potwornym mordzie, dokonanym na osobie ś. p. Min. Pierackiego, wstrząsnęła do głębi całem miejscowem społeczeństwem. Aby zamanifestować swe uczucia i oddać zasłużony hołd tragicznie zmarłemu mężowi stanu, odbyła się w dniu 20 czerwca r. b. w szkole akademja żałobna, zainicjowana staraniem pp. sołtysa Żdziebłowskiego i kier. szkoły Kalinowskiego. Stawili się w komplecie członkowie Rady Gminnej, zarządy i delegacje poszczególnych miejscowych towarzystw i grono osób, należących do organizacji przysposobienia wojskowego, w liczbie około 60. Po zagajeniu przemówił do zebranych prezes obwodowy B. B. W. R. p. Kalinowski, kierownik tut. szkoły, kreśląc sylwetkę zamordowanego Ministra. Piętnując zbrodnię, mówca uwypuklił krzywdę, jaką wewnętrzni wrogowie wyrządzili Państwu, wzywając zarazem wszystkich do pracy dla mocarstwowej Polski. Na zakończenie akademji żałobnej zebrani odśpiewali „Boże, coś Polskę" i odmówili wspólnie za spokój ś. p. Zmarłego „Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie".

Za nadesłane kwiaty oraz życzenia z okazji ślubu naszego, składamy

najserdeczniejsze podziękowania

Marjanostwo Krajewscy

Grudziądz, Gniew, w czerwcu 1934. 4320

Sprzedaż owoców jabłoni

z drzew przydrożnych na drogach powiatowych w powiecie Grudziądzkim odbędzie się na przetargu publicznym w dniu 28 czerwca 1934 r. o godz. 12-tej w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Grudziądzu (Starostwo Powiatowe pokój 12).

Owoce oglądać można na drogach:

Wydrzno — Nogacjk.

Wydrzno — Szynwałd,

Warunki sprzedaży będą ogłoszone w dniu przetargu na miejscu.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy.

4321

Meble koszykowe - Wózki dziecięce

kupuje się od 53 lat najkorzystniej i najtaniej u fachowca

Największy wybór:

Fotele koszykowe	od guld.	2,—
Taborety koszykowe	„ „	1,20
Foteliki koszykowe	„ „	1,—
Krzesła ogrodowe (drzewo)	„ „	1,40
Weekendowe wóziki dzieci	„ „	16,—
Wóziki sportowe	„ „	40,—

Hulaj nogi, duże rowery trzykołowe dla dzieci, Leżanki — Łożeczka dla dzieci i dla noworodków, Wóziki dla lalek — Kosze plażowe — Piłki gumowe oraz wszelkie towary koszykowe

Rok założenia 1880 — Telefon nr. 253 06

Emil Pöthig, Gdańsk

Korkenmachergasse 5-6. 4342

Wszelkie towary dostarczone będą franco do Wrzeszcza, Oliwy, Sopot i Gdyni.

Rutynowana bufetowa

poszukiwana 4340

Restauracja Dworca Głównego w Gdańsku

Do Km. nr. 816-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski urzędujący w Wąbrzeźnie przy ul. Pomorskiej 12 obwieszcza, że na dzień 1 sierpnia 1934 r. o godz. 15 został wyznaczony opis nieruchomego majątku Wąbrzeźno karta 231 i 665 położonego w Wąbrzeźnie, ul. Przemysłowa 8. (woj. pomorskie).

W związku z powyższem, na zasadzie par. 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości, lub jej przynależności jeżeli prace stanowią przeszkodę w prowadzeniu egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 23 czerwca 1934 r.

(—) J. Główczewski, komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

4323

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 169 przy firmie „Francesco Parisi" Oddział w Gdyni, dnia 19 maja 1934 dopisano: Prokura barona Franciszka Parisi, Maksymiljana Weissa oraz Emila Merza wygasła. Oddział firmy w Gdyni został zniesiony.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 523 4338

NAŁĘCZÓW

ZAKŁAD LECZNICZY

Letni ryczałt kuracyjny 3-tyg. już od zł 220.— łącznie z zabiegami.

Informacje: Warszawa, Koszykowa 39, m. 3 — tel. 8-09-50 i Zw. Uzdrowisk Polskich, Boduena 2 tel. 530-38. 4325

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P.) poz. 580) I. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 czerwca o godzinie 10-tej w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 71, celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: bufet, kredens, radjo, pianino, bibljoteka, fotele, obrazy, dywany, stoły, krzesła, leżanki, firany, lampy itp.

Za Naczelnika I. Urzędu Skarbowego.

Zlec. nr. 808-8 4341

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B. pod nr. 271 dnia 11 kwietnia 1934 wpisano firmę: Pomorska Hurtownia Budowlana Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni. Siedzibą spółki jest Gdynia. Przedmiotem działalności spółki jest handel materjałami budowlanemi i artykułami pokrewnemi na własny i obcy rachunek. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10.000 złotych, podzielonych na dwadzieścia równych udziałów. Ilość udziałów każdego ze spólników nie jest ograniczona. Członkami zarządu są: Eugenja Reich, kupcowa z Gdyni i Aleksander Rozenberg, inżynier w Warszawie. Umowę spółkową ustalono dnia 3 marca 1934. Zarząd składa się z dwóch członków w osobach obu spólników, z których każdy samodzielnie przedstawia spółkę w Sądzie i poza Sądem i uprawniony jest do samodzielnego składania oświadczeń i zaciągania zobowiązań imieniem spółki. Podpisywać będzie każdy z zarządców spółkę w ten sposób, że pod wypisanem lub mechanicznie wyciśniętem brzmieniem spółki położy swój podpis.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 521 4337

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 200 dnia 7 czerwca 1934 wpisano firmę: Gdyńska Pakownia Płatków Owsianych Brunon Kolberg. Siedziba firmy jest w Gdyni. Właścicielem firmy jest Brunon Kolberg z Gdańska, Hansaplatz.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 522 4339

MEBLE

sypialki, jadalki, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

Fabryce

W. BŁASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16 Tel. 303. 446

Maturzysta

po wojskowości, poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Oferty „Dzień Bydgoski", Bydgoszcz, pod maturzysta. 4334

Wełnę drzewną

dostarcza we wszelkich grubościach

PAROWA FABRYKA SKRZYŃ

Włocławek. 4209

Kreślarza

technicznego, fach zdobędziesz na korespondencyjnych Kursach Kreśleń Technicznych Inż. LATOUR'a, Warszawa. Traugutta 6. (Jedyne w Polsce z prawami wydawania świadectw). 4324

Uwaga

zastępcy losowi!

Punktualna wypłata prowizji zaliczek. Przy pierwszych sukcesach zaliczka na podróż, kasa chorych etc. Bezkonkurencyjny materjał. Biuro Przyjmowania Zleceń Poznań Wały Jana 12. 3968

Potrzebny

chłopiec do gospodarstwa, mogą być dwaj w średnim wieku, ułomni mogąc pracować. Stałość zapewniona. Wypłata miesięczna, roczna. Zgłosz. do adm. „Gazety Morskiej", Wejherowo. 4319

Restauracja-Bar

Bracia Maćkowscy

Gdynia — Świętojańska 84

POLECA:

swoje tanie, wyborowe **obiady z 3 dań 1.— zł** *włącznie z obsługą,* **Kolacje od 90 gr** *począwszy —* **dania barowe po 50 gr.** *— Kuchnia jest prowadzona przez pierwszorzędnego kuchmistrza. — Wódki krajowe i zagraniczne. — Piwa dobrze pielęgnowane Fachowa i rzetelna obsługa! 4309 Fachowa i rzetelna obsługa!*

TORUŃ

Kupię willę,

z dwoma mieszkaniami, przy wpłacie 8—9.000 zł. Oferty do „Dnia Pomorskiego", Toruń, pod nr. 4330.

Letnisko

w Otłoczynie, pokoje przejściowo lub na stałe do wynajęcia. DOLATOWSKI, Otłoczyn. 4336

Wezwanie!

Prezydjum Zebrania z dnia 23. VI. 34 r. zgodnie z przyjętą uchwałą wzywa p. **Hilarego Rozenberga,** prezesa tutejszego zarządu Żyd, Gminy Wyzn. na sąd społeczny w sprawie rzekomych nadużyć w Gminie i innych instytucyj społecznych. — Oświadczenie należy nadesłać w ciągu 3 dni pod adresem Sjonistycznej Organiz. w miejscu na ręce pana Arona Zemelmana, Toruń, ul. Kopernika nr. 28. 4329

Toruń, dnia 27. 6. 34 r.

KUFRY

WALIZY TOREBKI TECZKI

przybory skórzane do domu i podróży poleca najtaniej

O. WEGNER, nast.

Toruń, Król. Jadwigi 20. 3051

Kafle do pieców

wapno, cement, smołę, papę dachową, gips, oraz wszelkie inne materjały budowlane po cenach najniższych hurtowo i delalicznie poleca 4038

M. Czubek i Ska,

Toruń, ul. Piernikarska 3-7, róg Browarnej. Telef. 643.

NAJNOWSZE

PŁYTY GRAMOFONOWE

ELEKTRA

Toruń, Chełmińska 4. 3459

Woźnica

z kaucją, do rozwożenia piwa i lemonjady, potrzebny zaraz. Wymagane dobre świadectwa. Pierwszeństwo mają ci, którzy już w tej branży pracowali. J. MICHAŁOWSKI, Toruń-Mokre, Sobieskiego 56. 4333

Kucharka

poszukiwana do kasyna ofic. I Dyonu Pomiarów na Rudaku koło Torunia Zgłoszenia wraz z świadectwami do Zarządu Kasyna. 4257

Rewolucja

w Kiermaszu Światowym

który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawniej F. C. Hamerscy). Tysiące artykułów za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2389

Ratol C

trucizna na szczury, już nadeszła! Do nabycia w drogerji **HUGO CLASS** właściciel Tadeusz Skrzypczak, Toruń, Żeglarska 18 i w drogerji Św. Jakóba, Toruń, ul. Lubicka 22. [4253

Pierwszorzędny

GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalanie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek itp. indywidualnie dostosowanych do cery. 1814

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.

Szafa

do pieniędzy, na sprzedaż. Toruń, Szeroka 1. 4292

GDYNIA

Najlepsza lokata kapitału!

Parcele, domy dochodowe wille, dobrze zaprowadzone interesy handlowe, lokale mieszkania, pokoje na sezon, poleca Biuro „GNOM" Świętojańska 36, tel. 23-53 Na odpowiedź znaczkami pocztowemi załączyć 1 złoty. 3875

Agentów

do rozsprzedaży bezkonkurencyjnych **artykułów pamiątkowych** artystycznie wykonanych z aluminjum, poszukujemy za małą kaucją. 3778 **Grimm Sukc. i Kamienski — Gdynia.** Starowiejska 47.

Gdynia

plac 1.100 m² cudownie położony na willę i willowy dom, czynszowy 8 minut od poczty, sprzedam. Rzadka okazja. W pobliżu wszystko wyprzedane. Oferty „Klasa" Gazeta Morska — Gdynia Skwer Kościuszki. 4051

Gdynia

Nieruchomość z zabudowaniami jak willa, magazyny i garaże położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego, natychmiast na korzystnych warunkach do sprzedania. Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe względnie transportowe lub t. p. Oferty kierować do Fabryki Papy Dachowej „Starogard" Centrala w Gdyni, ul. 10 Lutego 4235

UWAGA!

Na system amerykański odprasowanie i odświeżenie garderoby damskiej i męskiej wykonuje się w przeciągu 2 godzin.

Cennik:

kostjum damski	2,25
płaszcz damski	2,00
ubranie	2,25
płaszcz	2,00

Tylko w firmie **„TĘCZA"** Chemiczna Pralnia i Farbiarnia. GDYNIA, 10 Lutego 3056

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen.
„ „ „ „ „ 4-lamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Antoni Czerwiński Tczew, Kościuszki 1.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
z odnoszeniem do domu	2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem	2.89 zł
pod opaską	4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca	2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą	4.— gd

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.